

**WAKACYJNA
FOTOGRAFIA
zagłosuj na zdjęcie**



**Miejsc mają za mało?
To jeszcze zabrać
im dwa**



O TYM SIĘ MÓWI

**Koparki wjechały
do parku**

**Rakieta spadła
na Polskę.
Czy mamy się bać?**

Nr 46 (1355) 17 XI - 23 XI 2022 | Rok zał. 1993 | Cena: 4 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne



**Joanna wierzy
w zwycięstwo**

**Daj jej
szansę**



G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś L Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A

BURZA NA SESJI

W tle

**odwołanie zarządu
i podstępny**

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH
I DOSTAWCZYCH
PĘGÓW**

W ofercie:

- Renault Trafic 9-osobowe,
- Renault Master blaszak
- Chevrolet Trax

**AUTA NOWIUTKIE,
W MAJU WYJECHAŁY
Z SALONU.**

Pęgów, ul. Główna 79
tel. 600-56-20-36

**Bank Spółdzielczy
w Trzebnicy**

Oferujemy Państwu:

- Korzystne rachunki,
- Atrakcyjne kredyty,
- Bezpieczne lokaty,
- Solidne ubezpieczenia

Zapraszamy do odwiedzin:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl

**WIGMET
RECYCLING**

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż
używanych części samochodowych
tel. 512-330-819

Balet

Zapisy dla dziewczynek
od 4 lat

TRZEBNICA
tel. 601-996-355



Zdzisław Tarnowski
przeprasza dziennikarza
Daniela Długosza
za zaistniałe zajście
w dniu 24 maja 2019 r.
w Trzebnicy na ul. Wałowej,
w trakcie którego uniemożliwił
mu realizację czynności
dziennikarskich.

CYTAT TYGODNIA

“My świata nie zmienimy, ale możemy pogodzić się z nim. Zobaczyć świat z innej perspektywy.”

Czytaj na...

Str.9

LICZBA TYGODNIA

2 500

- tyle miesięcznie starostwo płaci osobie, która doraźnie, przyjmując raz w tygodniu, zastępuje Rzecznika Praw Konsumentów

Więcej na ...

Str.3

Radni posprzeczczeni się o podział pieniędzy na drogi?

Sesja, podczas której padł wniosek o odwołanie zarządu, była burzliwa. Pierwszy zgrzyt nastąpił na samym początku obrad. Starosta zaproponowała autopoprawkę do budżetu, wynikającą z wyższego niż zaplanowano kosztu inwestycji. Czy był to "skok na kasę", czy zabrakło czasu na przedyskutowanie sprawy?

Już na samym początku obrad doszło do zgrzytu. Starosta Małgorzata Matusiak zaproponowała autopoprawkę do zmiany budżetu na ten rok. Chodziło o zwiększenie kwoty na przebudowę drogi nr 1326D w Łapczycach w gminie Żmigrod. Jak tłumaczyła starosta,

powiatu. Więc skoro przeznaczamy teraz dodatkowe 620 tys. zł, to chcę aby w przyszłym roku zostały one ściągnięte z części przeznaczonej na gminę Żmigrod. Nie rozumiem irytacji - mówiła Ewa Pasek.

Do dyskusji włączył się również wicestarosta Grzegorz Tere-



ogłoszono dwa przetargi, ale oferta na prace i tak jest o ponad 600 tys. zł większa niż zaplanowano w budżecie. Starosta zaproponowała, aby brakującą kwotę dołożyć z wprowadzonych dochodów od osób fizycznych, które miały wejść do wolnych środków na przyszły rok. Wtedy radna Ewa Pasek zauważyła, że dodatkowe dochody powinny być równo rozdzielone na wszystkie gminy i dlatego zaproponowała, aby te 600 tys. zł odjąć z części dla gminy Żmigrod w momencie, gdy w przyszłym roku będą rozdzielane pieniądze na drogi. Starosta nie zgodziła się z tym i dodała, że to nie jest skok na kasę, jak próbuje sugerować jej zastępca.

- Pani starosta mnie chyba nie zrozumiała, bo słyszę irytację w głosie. Ja nie powiedziałam, żeby nie procedować tej uchwały, tylko dokładamy z ogólnych pieniędzy dla całego

bun, który przypominał, że inwestycja miała kosztować milion złotych, a ma kosztować o ponad 600 tys. zł więcej. Dodał, że ta decyzja nie była z nikim konsultowana. Nie rozmawiano ani na komisji, ani na zarządzie. Zapewnił, że nikt nie jest przeciwko inwestycji. Zapewnił, że nigdy nie mówił, że "jest to jakiś skok na kasę", a jedynie mówił, że takie zmiany i decyzje powinny być omawiane na komisji i zarządzie. Chodzi o to, że jak pieniądze zabierane są z nadwyżki, to po prostu mniej do podziału będzie w roku następnym.

Starosta broniła się mówiąc, że nie było czasu na spotkania przed sesją, bo otwarcie ofert nastąpiło w dniu, w którym odbywała się sesja o godzinie 10.00, ale wicestarosta przekonywał, że ponad 2 godziny to wystarczający czas, żeby radni mogli sprawę omówić.

Ostatecznie uchwała została przegłosowana.

dd

Plus - Minus



PLUS

1. Gmina Oborniki Śląskie ogłosiła przetarg na przebudowę ulicy Kalinowej w miejscowości Bagno. Już niedługo mieszkańcy okolicy będą mogli się cieszyć z zupełnie nowej drogi wiejskiej, pozbawionej gigantycznych dziur, które utrudniają bezpieczny przejazd samochodem.

2. Chodnik na ul. Armii Krajowej przy byłym przedszkolu został uprzątnięty z liści. Mamy nadzieję, że już tak będzie zawsze.



MINUS

W kilku punktach w Trzebnicy nie świecą latarnie. Ciemno jest, np. na skrzyżowaniu Polnej i Kościuszki, na pumtracku, czy na dużym fragmencie ulicy Prusickiej.

red.

Tu może znaleźć się
Twoja reklama!
Zadzwoń i zapytaj!



71 387 21 31

Weźcie się do roboty!

W napisie, znajdującym się na ścianie budynku Gminnego Centrum Kultury w Trzebnicy, brakuje jednej

z liter. Mieszkańcy Trzebnicy zastanawiają się ile czasu zajmie władzom ośrodka naprawienie usterki.

red.



Interwencja

NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM
WYDARZENIA?

POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41



Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Tomasz Nawrot, Władysław Ruszkiewicz, Katarzyna Długosz, Magdalena Szymańska
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Aleksandra Kaszubowska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do udziału w konkursie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl. Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie. Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego

właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybieramy jeden z najbardziej przekonujących uzasadnień. Będzie pysznie.

***Regulamin konkursu na portalu www.nowagazeta.pl lub w Redakcji**

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać
torta z „BEZY”!



IMIĘ:

NAZWISKO:

NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”?:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Burza na sesji. W tle odwołanie zarządu i podsłuchy

Takiego obrotu spraw chyba nikt się nie spodziewał. Radna Ewa Pasek zadała niewygodne pytania, po których starosta Małgorzata Matusiak złożyła... wniosek o odwołanie wicestarosty Grzegorza Terebuna lub... całego zarządu. Jak do tego doszło? Co takiego wydarzyło się na sesji? O co pytano? I jakie padały odpowiedzi?

Teoretycznie to miała być zwykła sesja o zmianach w budżecie, teoretycznie, bo po sierpniowych wydarzeniach obrady radnych powiatu przynosiły coraz to nowe niespodzianki.

Po krótkim spięciu na temat podziału pieniędzy na drogi, wydawało się, że dalsza część obrad przebiegnie szybko i łatwo. Jednak już w punkcie sprawozdanie z prac zarządu starosta Małgorzata Matusiak ponownie odniosła się do zwolnienia z pracy Rzecznika Praw Konsumentów Roberta Borchy.

Starosta poinformowała, że na poprzedniej sesji odniosła się do zapytania radnego Roberta Adacha w sprawie zwolnienia Borchy. Przypomnijmy, że starosta poinformowała wówczas, zwolniony pracownik miał ponoć nie radzić sobie na tym stanowisku. Mówiła, że ma około 70 spraw, na które nie odpowiadał petentom.

- Długo nie musiałam czekać i otrzymałam zawiadomienie prezdowskie, jeszcze mojego pracownika o naruszenie dóbr osobistych (formalnie Robert Borchy dostał wypowiedzenie bez świadczona pracy - przyp. red.) - poinformowała starosta Małgorzata Matusiak i dodała, że oczywiście odpowie na wezwanie. Powiedziała też, że jest na etapie rozmów z osobą, która doraźnie raz w tygodniu zastępuje rzecznika. To pracownik powiatu wrocławskiego. Przy okazji starosta wspominała, że dwukrotnie ogłaszano ofertę pracy na tą funkcję, ale nikt się nie zgłosił. To oczywiście dodatkowe koszty dla starostwa, bo ze wskazaną osobą, zawarto umowę zlecenie. Z nieoficjalnych informacji wiemy, że starostwo za jego pracę, raz w tygodniu, płaci około 2500 zł miesięcznie. Następnie starosta powiedziała, że podała do publicznej wiadomości fakt, że kilkadziesiąt spraw jest niezadowolonych i że właśnie to wykorzystał teraz Robert Borchy. Ponownie zapewniła, że Borchy jest dalej pracownikiem, a "wali" w pracodawcę. Przyznała, że podała liczbę 70 spraw, ale ma tu wykaz 39 spraw, jednak może to być jeszcze doprecyzowane.

Po tym wystąpieniu głos zabrał Robert Adach, który ubolewał, że kolejny raz starosta zarzucała coś, jego zdaniem, bardzo dobremu rzecznikowi praw konsumentów.



Czy te puzzle uda się jeszcze poskładać?

- Jego tutaj nie ma, więc nie może się odnieść. Stawiane tu zarzuty są niezgodne z wypowiedzeniem. Tam po prostu nie ma tego, o czym teraz mówi starosta - mówił radny Adach i dodał: - Pani starosta na ostatniej sesji bagatelizowała pogłoski w sprawie inwigilacji jego komputera, a ja widziałem pismo prokuratora, który wszczął postępowanie w tej sprawie. Także albo nie wypowiadajmy się w tej sprawie na sesji, a jeśli już, to proszę zaprosić Pana Borchy, żeby mógł się obronić.

Starosta stwierdziła, że nie bagatelizuje żadnych spraw i że szanuje każdego człowieka, ale dodała, że argumenty za zwolnieniem "przemawiają przeze mnie". Dodała też, że nie chce już wracać do sprawy, a gdy ktoś będzie miał jakieś wnioski czy pytania, to powiedziała, że będzie odpowiadała na piśmie, bo nie chce lawiny pozwów.

- Proszę się nie dziwić, że ktoś został zwolniony, został bez pracy, to teraz po prostu się broni - zauważył Robert Adach.

- Ja przepraszam, a czy ty Robertcie jesteś adwokatem Pana Borchy? - zapytała starosta.

Wtedy do dyskusji włączył się wicestarosta Grzegorz Terebun, który przyznał, że skoro są wątpliwości w sprawie, to Pan Borchy powinien móc się wypowiedzieć. Dodał, że jeśli radni chcą wiedzieć, dlaczego go zwolniono, to może trzeba zwołać komisję specjalną, która nie będzie nagrywania i nie będzie transmisji online, a starosta wyjaśni dlaczego został zwolniony. Następnie dodał, że pracownik mimo, że jest na wypowiedzeniu to i tak pomaga ludziom i nawet ostatnio chodziło o jakąś dużą sprawę.

Ale wtedy starosta Małgorzata Matusiak oznajmiła, że polityka kadrowa to wyłączne kompetencje starosty i poprosiła radcę prawnego starostwa o potwierdzenie. Mecenasa przyznała, że fak-

tycznie tak jest. Ale Robert Adach przypomniał, że akurat to stanowisko jest zadaniem własnym powiatu i choć faktycznie formalnie pracownika powołuje starosta, to radni mają prawo pytać.

Urzędniczka z zarzutami składa kwiaty

Ta część była tylko preludium do tego co miało się stać za chwilę. Po przegłosowaniu kilku uchwał, gdy obrady zbliżały się już niemal do końca, o głos ponownie poprosiła radna Ewa Pasek.

- Ja mam pytanie do Pani starosty. Dłaczego osoba, której są postawione zarzuty karne za podsłuchiwanie wicestarosty, reprezentowała powiat w uroczystościach państwowych? - pytała radna.

- Czy pani ma wiedzę, że wicestarosta był podsłuchiwany przez panią, która reprezentowała powiat trzebnicki? - odpowiedziała pytaniem starosta.

- Proszę panią, tak. Opisowała to również gazeta Nowa i ta Pani ma postawione zarzuty za podsłuchiwanie wicestarosty, dlatego pytam, dlaczego ta Pani reprezentuje powiat - nie ustępowała radna.

- Proszę zaprotokołować. Bo Pani starosta Małgorzata Matusiak poprosiła do reprezentacji swoich współpracowników, bo to tak ważne święto i nie ma powodu, dla którego ta Pani miała nie reprezentować swoją osobą, siebie i stanowisko. W czym jest problem? - pytała starosta.

- A ja rozumiem, że podstawowym obowiązkiem Pani starosty jest dbanie o wizerunek starostwa i wszystkich nas radnych. Uważam, że coś takiego jest złamaniem podstawowych obowiązków - mówiła radna Pasek.

Ale wtedy starosta powiedziała coś, co prawdopodob-

nie było sporym zaskoczeniem dla zebranych.

- Od 3 lat, ten wizerunek powiatu trzebnickiego, jeżeli został nadzarpnięty, to został nadzarpnięty przez... wicestarostę. Bo jeżeli nawet miał podejrzenia, że jest podsłuchiwany i inne osoby też, to pierwsze co powinien zrobić, to powinien poinformować pracodawcę - oznajmiła starosta Matusiak, nawiązując tym samym do afery podsłuchowej i dodała: - Jeżeli cokolwiek zostało znalezione, a nie mam wiedzy, bo nie jestem stroną postępowania i mam nadzieję, że będę świadkiem, bo starałam się zawsze godnie reprezentować urząd starostwa, to drodzy Państwo, to był samochód służbowy, który nie był własnością Pana Grzegorza Terebuna. I wiele jest



To były emocjonujące obrady

ofiar tego wydarzenia i nie chciałabym tego poruszać na sesji. A jeśli są jakieś wątpliwości, to... zapraszam do gabinetu.

Śledzenie, i odwołanie, tylko kogo?

Po chwili starosta zaczęła się bronić mówiąc:

- Mówi się o wicestarości. A gdzie Państwo byliście, gdy śledzono, mam dalej mówić... starostę powiatu trzebnickiego. Mam notatki z tego powodu. Drodzy Państwo ponadto powiem, że jeżeli uważacie, że jestem słabym, złym starostą, to bardzo proszę mnie odwołać, bo mam wrażenie, że moi koledzy z koalicji mówią, że źle zarządzam urzędem, a dzisiaj Pani Ewa Pasek mówi, że nie dbam o wizerunek starostwa - kontynuowała Matusiak, ale nie poddała pod głosowanie swojej osoby tylko złożyła wniosek:

- Drodzy Państwo składam wniosek, no jak sami widzicie, nie mam zaufania do wicestarosty, dlatego składam wniosek o odwołanie wicestarosty albo rozwiązanie zarządu - oznajmiła starosta.

Na sali zapanowała krótka konsternacja, a o głos poprosił wywołany do odpowiedzi wicestarosta. Tymczasem Robert Adach zauważył, że padł wniosek o rozwiązanie zarządu, więc zaproponował, aby nad nim procedować. Przewodnicząca rady Joanna Wiraszka pozwoliła jednak na odniesienie się do sprawy wicestarosty.

- Padło tutaj wiele oskarżeń. Ja od miesięcy słyszę tylko, co ja powinienem zrobić. Tymczasem sytuacja wygląda tak. Nic odkrywczego pani starosta nie powiedziała, że ja, a właściwie to inna osoba, znalazła urządzenie podsłuchowe



Radna Ewa Pasek zadawała trudne pytania

zgłaszać odpowiednim organom, to to jest jakieś... miałkie. Tak jak wspominałem, pokrzywdzonych jest wiele osób, być może nawet Pani starosta, bo z nią też rozmawiałem wielokrotnie. Nie wiem czy złożyła wniosek za uznanie za pokrzywdzonego czy nie, ale ta sprawa niezależnie od tego, że się toczy w prokuraturze, to powinna być wyjaśniona radnym. Zamiast tego były jakieś oskarżenia czy pomówienia. Nieprawdziwe plotki rozsiewane pod moim adresem. Jakoś to przetrzymałem, ale nie zgadzam się z tą koncepcją starosty, żeby najpierw poinformować pracodawcę - wyjaśniał Terebun i dodał, że po zgłoszeniu sprawy na policję, chciał porozmawiać ze starostą, ale sytuacja była tak napięta, że do rozmowy nie doszło. Wspomnił, że rozmawiał o sprawie z prawnikiem i on również wskazał, że kolejność powinna być odwrotna, czyli najpierw zgłoszenie przestępstwa, a potem rozmowa z pracodawcą.

Łamigłówka

Zaskoczona obrotem sytuacji przewodnicząca rady, ogłosiła 15-sto minutową przerwę, aby jak powiedziała, emocje nieco opadły. Po przerwie, Joanna Wiraszka oświadczyła, że ponieważ byliśmy świadkami ogromnych emocji, a wnioski o odwołanie, to bardzo ważne decyzje, na które powinno być więcej czasu, dlatego ogłasza przerwę do 28 listopada do godziny 16.00.

Obrady pokazały, że pat w starostwie trwa nadal. Wiele osób zastanawiało się, czy tak rozsypane i pomieszane puzzle uda się jeszcze poskładać w rozsądną całość. Nie będzie to łatwe, bo śledztwo w sprawie podsłuchów, jak powiedziała nam prokurator, może potrwać jeszcze kilka miesięcy, a dodatkowo wszczęte zostało dochodzenie w sprawie "nielegalnego uzyskiwania informacji przez pracowników Starostwa Powiatowego w Trzebnicy, w tym Starostę Powiatu Trzebnickiego", a więc różnych wątpliwości i wzajemnych oskarżeń może być jeszcze więcej.

Przerwa potrwa 2 tygodnie. Czy radni z rządzącej koalicji będą ze sobą rozmawiać? Czy wypracują kompromis? Czy może dojdzie do odwołania zarządu? Znamienne jest to, że opozycja o nic nie pyta, tylko bacznie obserwuje przebieg wydarzeń.

Daniel Długosz

Pijani rowerzyści

Policjanci w piątek 10 listopada złapali dwóch pijanych rowerzystów. Pierwszego namierzyli policjanci z komisariatu w Obornikach, którzy patrolowali okoliczne wsie. 46 - latek miał ponad 2

promile alkoholu w organizmie. Ponad dwie godziny później funkcjonariusze patrolujący teren Gminy Zawonia zatrzymali 35 - latka. W jego przypadku alkomat pokazał 1,4 promila.

ME



FOT. KPP TRZEBNICA

Pijany wjechał w ogrodzenie

W niedzielę 13 listopada policjanci z wydziału ruchu drogowego trzebnickiej komendy zostali

Skodę tkwiącą w ogrodzeniu jednej z posesji znajdujących się przy drodze. Świadek powiedział im, że samochód jechał



FOT. FREEPIK.COM

wezwani do zdarzenia na terenie Gminy Żmigród. Gdy przyjechali na miejsce zobaczyli

całą szerokość drogi, skosił znak drogowy i wjechał w ogrodzenie. Jedną z pierwszych czynności, jakie policjanci podejmują w takich sytuacjach, jest badanie trzeźwości. W tym przypadku alkomat pokazał ponad 2 promile alkoholu w organizmie 56 - letniego mieszkańca naszego powiatu.

Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy, a samochód przekazali wskazanej przez niego osobie. Sprawcy zdarzenia grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.

ME

Recydywista z dożywotnim zakazem

Trzebnicki policjanci w niedzielę 13 listopada po godz. 12 w trakcie obchodu zauważyli mężczyznę jadącego skuterem, który miał trudność z utrzymaniem stałego kierunku jazdy. Postanowili

więc sprawdzić, co było tego przyczyną i zatrzymali go do kontroli. Alkomat dał im odpowiedź. 47 - letni mieszkaniec naszego powiatu w swoim organizmie miał 1,2 promila alkoholu. Po sprawdzeniu jego tożsamości w ba-

zie danych okazało się, że jest recydywistą. Otóż ma on dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za tę recydywę grozi mu 5 lat więzienia.

ME

Sąd wydał wyrok w sprawie ataku na dziennikarza

Podczas nagrywania materiału wideo nasz dziennikarz został uderzony w rękę, a kamera omal nie wypadła z ręki. Nagranie zostało przerwane, a sprawa zgłoszona policji. Po trzech latach sąd wydał wyrok.

W maju 2019 roku nasz dziennikarz filmował prace rozbiórkowe przy ul. Wałowej w Trzebnicy. Ułożone progi zwalniające należało rozebrać, bo były za wysokie. Wcześniej poprawiano też parkingi. Podczas nagrywania materiału wideo, do dziennikarza podszedł wykonawca prac i uderzył go w rękę, w której trzymał kamerę. Kamera została przekrecona, a nagranie musiało zostać wstrzymane. Napaści została zgłoszona na policję. Śledztwo zostało objęte nadzorem trzebnickiej prokuratury, która początkowo chciała umorzyć postępowanie. Jednak po zażaleniu wniosła akt oskarżenia przeciwko napastnikowi, którym okazał się szef firmy wykonującej prace dla Gminy Trzebnica. W międzyczasie nasz dziennikarz z pomocą Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka złożył do sądu skargę na przewlekłość prokuratorskiego postępowania.



Kadr z filmu pokazującego moment ataku

Sąd uznał racje naszego dziennikarza i zasądził od prokuratury zapłaty za każdy rok opieszałości. Pod koniec października odbyła się rozprawa karna przed trzebnickim sądem. Sąd jednoznacznie stwierdził winę oskarżonego Zdzisława T., ale za zgodą dziennikarza warunkowo umorzył postępowanie na okres próby jednego roku. Sąd uznał, że wina jest wprawdzie bezsporna, ale wziął pod uwa-

gę wiek oskarżonego i to, że nie był karany. Zasądził też nawiązkę pieniężną na rzecz dziennikarza, pokrycie kosztów procesu i nakazał opublikowanie przeprosin.

- Co do zasady, celowe uderzenie w kamerę, czy uderzenie samego dziennikarza wykonującego swoje obowiązki zawodowe, które ma na celu zmuszenie go do zaprzestania wykonywania tych obowiązków, może być uznane

za przestępstwo opisane w art. 43 Prawa Prasowego. W takich sytuacjach bardzo ważne jest, aby organy ścigania nie bagatelizowały tego rodzaju spraw - skomentował zdarzenie Konrad Siemaszko, prawnik z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i dodał: - Ważne aby dostrzegli, że atak na dziennikarza, który wykonuje swoje obowiązki zawodowe, nie jest tylko zwykłym naruszeniem nietykalności cielesnej, ale jeżeli taki atak miał spowodować zaniechanie interwencji prasowej, to jest jednocześnie zamachem na wolność słowa. Nasza fundacja monitoruje tego typu zdarzenia i niestety, takie przypadki użycia przemocy w stosunku do dziennikarzy zdarzają się w Polsce. Jednym z ostatnich przykładów może być atak na operatora Polsatu, który robił materiał o wycince w Puszczy Białowiejskiej i został tam dotkliwie pobity.

RED

Karetka pogotowia i policja w szkole

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy w środę 2 listopada informację, że w Szkole Podstawowej nr 3 w Trzebnicy, była karetka i straż. Postanowiliśmy sprawdzić, co się wydarzyło w placówce.

Dwa dni później zadzwoniliśmy do szkoły. Sekretarka powiedziała, że musi najpierw porozmawiać z panią dyrektorem. Długo czekaliśmy przy telefonie. Trudno było nie odnieść wrażenia, że przez ten czas trwała narada. W końcu sekretarka powróciła do rozmowy i stwierdziła, że pani dyrektorka nie ma czasu rozmawiać. Zapytaliśmy, czy może innego dnia. - Pani dyrektorka ma dużo pilnych zajęć. Proszę wysłać maila - usłyszeliśmy. Wysłaliśmy go tego samego dnia.

to prawda? Czy to taki pierwszy przypadek, czy były wcześniej? Co szkoła robi, aby do takich zdarzeń nie dochodziło?

- Czy sprawa została zgłoszona do jakich instytucji?

We wtorek 15 listopada otrzymaliśmy od dyrektorki szkoły Anety Herner następującą odpowiedź: - Potwierdzam fakt przybycia do Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebnicy karetki pogotowia i policji w dniu 28 października b.r. Zapewniam jednocześnie, że zarówno ta sprawa, jak też inne



Zawarliśmy w nim następujące pytania:

- Z jakiego powodu została wezwana karetka i policja?

- Czy dotyczyło to uczniów? Jeśli tak, jaki jest ich stan zdrowia? Czy któryś z nich zostanie pociągnięty do odpowiedzialności?

- W mailu, który otrzymaliśmy, było przypuszczenie, że chodzi o dokuczanie młodszemu uczniom przez starszych. Czy

dotyczące naszych uczniów, są objęte szczególną troską i uwagą dyrektorki szkoły i jej pracowników. Kierując się przede wszystkim dobrem uczniów, jestem zobligowana udzielić odpowiedzi jedynie w powyższym zakresie.

Na pytania dotyczące tego, co takiego się stało, że musiała przyjechać karetka i policja, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

ME

Kronika strażacka

CIĘŻARÓWKA WJECZAŁA W CIĘŻARÓWKĘ

W środę 9 listopada o godzinie 14.25 na trasie S5 na wysokości Borzęcina ciężarówka z naczepą Scania przewożąca ładunek mrożonych kurczaków wjechała w tył ciężarówki Renault z naczepą, przewożącej kostkę brukową. Nikomu nic się nie stało. Ciężarówki blokowały przejazd na obu pasach ruchu w kierunku Poznania. Służba drogowa, która znajdowała się na miejscu zdarzenia wyznaczyła objazd przez MOP Morzęcin.

UDERZYŁ W LAMPĘ ULICZNĄ

Po północy w poniedziałek 14 listopada w Zajączkowie VW Golf uderzył w lampę uliczną i skrzynkę gazu ziemnego. Jechały nim dwie osoby, którym nic się nie stało. Ze-

rwane zostały przewody energetyczne przechodzące nad drogą.

ZDERZENIE SAMOCHODU Z MOTOCYKLEM

Tego samego dnia w Pstrzeżowicach o godz. 6.30 Opel Combo zderzył się z motocyklem Romet. Kierujący motocyklem uskarżał się na ból prawej nogi. Samochodem osobowym podróżował tylko kierowca, który nie uskarżał się na żadne dolegliwości.

PRÓBA SAMOBÓJSTWA

Po godz. 16 również w poniedziałek 14 listopada, strażacy zostali wezwani do mieszkania przy ul. Jana Kochanowskiego w Obornikach, w którym osoba podjęła próbę samobójczą. Udzielili jej pomocy, a następnie przekazali ratownikom pogotowia ratunkowemu.

Większe dochody i wyższe podatki

W środę 9 listopada odbyła się sesja rady Gminy Wisznia Mała. Tym razem została przeprowadzona zdalnie. Uchwalone na niej zostały nowe stawki podatku rolnego i transportowego. Zmieniony został dla wielu działek miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Jedną z uchwał podejmowanych podczas sesji była zmiana miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, co wynika z potrzeby gminy oraz mieszkańców, licznie składających wnioski w tej sprawie. Jedną z nich dotyczyła planowanego przejęcia przez gminę działki w Machnicach od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Ma tam powstać zatoka autobusowa. Kolejną działkę - w Malinie, przy ul. Sportowej, gmina chce pozyskać od KOBR pod usługi sportu i rekreacji. W Ligocie Pięknej przy ul. Jagodowej nowy plan dopuszcza w połowie zabudowę mieszkaniową - usługową, w drugiej części zabudowę mieszkaniową. Na wniosek mieszkańców kilka działek przy ul. Akacyjowej w Piotrkowiczkach uzyskało przeznaczenie na tereny rolnicze i zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. W Szewcach radni uchwalili nowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczający wybudowanie w parku świetlicy. W Szymanowie w pobliżu ul. Mo-

stowej zmieniono plan, który ma teraz przeznaczenie rekreacyjne, będzie można tam utworzyć plażę i boisko. - Wielu mieszkańców zabiegało, aby powiększyć teren zabudowy w Wiszni Małej przy ul. Wąskiej. Rozszerzyliśmy go maksymalnie - powiedziała kierownik referatu gospodarki nieruchomościami i planowania przestrzennego Urzędu Gminy Wisznia Mała Agnieszka Jaworska.

Odmawiam głosowania

Podczas dyskusji nad uchwałą zmieniającą miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego głos zabrał radny Jerzy Szczerbik: - Jerzy Puchacz zgłaszał, żeby miejscowe plany były opiniowane przez sołectwa. Radni mają lepsze rozeznanie, jeśli znają opinię sołtysów dotyczącą na przykład zmiany nazwy ulic. Na to odpowiedziała Agnieszka Jaworska: - Nazwy ulic są opiniowane przez rady sołectek. Co do planów, rada sołectka musiałaby z własnej inicjaty-

wy się zebrać. Do dyskusji włączył się wtedy radny Jerzy Puchacz: - Radny z Ligoty Pięknej nie wie, jakie są potrzeby w Piotrkowiczkach lub Malinie. Działki są małe, niewidoczne, nie wiemy za czym będziemy głosować. Dla mnie dzisiaj jest to głosowanie w ciemno. Nie będę głosować za czymś, czego nie wiem. Nie mogę za kogoś decydować. Jeśli szersza grupa opinuje, wtedy nie popełnimy błędu. My odpowiadamy przed ludźmi, pani nie. Nas mieszkańcy potem rozliczają. Ja w związku z tym odmawiam głosowania w tej sprawie.

Pan się nie interesuje

Do wypowiedzi Jerzego Puchacza odniosła się Agnieszka Jaworska: - Kolejny raz wnosi pan o opiniowanie miejscowych planów przez rady sołectek. Plan jest do wglądu w urzędzie. Gdyby pan przyszedł i zerknął, to pokazalibyśmy panu, opowiedzielibyśmy o tym. Pan jako radny otrzymuje również razem z uchwałami pre-

zentacje, abyście państwo wiedzieli, gdzie się dane miejsce znajduje. Jeżeli więcej inicjatywy z pana strony będzie i pan się dopyta, co pana jeszcze interesuje, my pana wątpliwości rozwiemy. Pan się nie interesuje, nie pyta nas na komisji, nie przychodzi na wyłożenie do publicznego wglądu. Rzadko zdarza się, aby przyszedł jakiś radny i się zainteresował. Więc ja naprawdę nie rozumiem, skąd później są takie zarzuty, że pan nie wie, za czym głosuje. Wyjaśnienie pracownika urzędu okazało się chyba wystarczające, bowiem radny już w tej sprawie nie zabrał głosu. Wypowiedział się natomiast w tym momencie Jerzy Szczerbik: - Z braku opiniowania przez sołtysów nasz klub nie będzie brał w głosowaniu nad tymi planami. Uchwała została podjęta głosami większości radnych.

Większe dochody gminy

Jedną z uchwał dotyczyła zmiany tegorocznego budżetu gminy w związku ze zwiększeniem dochodu z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności w kwocie 100 tys. zł, dodatkowego wpływu z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 215 tys. zł. Gmina otrzymała pieniądze na zakwaterowanie Ukraińców w świetlicy w Malinie w wysokości 50 tys. zł oraz 59 tys. zł funduszu pomocy na wypłatę 40 zł dla gospodarstw domowych mających zakwaterowanych Ukraińców. 300 tys. zł gmina otrzymała na wypłatę przez gminny ośrodek pomocy społecznej dodatku dla mieszkańców na zakup pelletu, gazu skroplonego, drewna, biomasy oraz oleju opałowego.

tu gminy w związku ze zwiększeniem dochodu z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności w kwocie 100 tys. zł, dodatkowego wpływu z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 215 tys. zł. Gmina otrzymała pieniądze na zakwaterowanie Ukraińców w świetlicy w Malinie w wysokości 50 tys. zł oraz 59 tys. zł funduszu pomocy na wypłatę 40 zł dla gospodarstw domowych mających zakwaterowanych Ukraińców. 300 tys. zł gmina otrzymała na wypłatę przez gminny ośrodek pomocy społecznej dodatku dla mieszkańców na zakup pelletu, gazu skroplonego, drewna, biomasy oraz oleju opałowego.

Wzrost podatku rolnego i transportowego

Kolejna uchwała dotyczyła ceny skupu żyta. Została obniżona do kwoty 69,20 zł za kwintal. Tym samym wzrósł podatek rolny. - Stawki podatku od nieruchomości podnieśliśmy o 12%, więc o tyle samo wzrośnie podatek rolny - powiedział obecny na sesji wójt Gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki. Stawka podatku rolnego będzie wynosić teraz 173 zł/ha. - Przyjęliśmy zasadę, że podatek transportowy będzie wielkości minimalnej. W związku z tym jesteśmy zobowiązani wprowadzić też minimalne obowiązujące obecnie stawki podatku od środków transportowych - stwierdził wójt podczas omawiania projektu uchwały dotyczącego podatku transportowego. Uchwała została przyjęta.

Autobus z Wiszni na Ukrainę

Ostatnia uchwała dotyczyła przekazania Towarzystwu Kultury Polskiej Ziemi Mościckiej autobusu należącego do Gminy Wisznia Mała. - Fundacja Leroy Merlin, z którą współpracujemy, ma kontakt z polskim towarzystwem na Ukrainie w obwodzie lwowskim. Gdy fundacja dowiedziała się, że dysponujemy autobusem poprosiła nas, abyśmy go przekazali temu towarzystwu. Miałby służyć przede wszystkim do obsługi szkoły polskiej. Autobus nie mógł już przejść przeglądu ze względu na swój stan techniczny. Przywrócenie go do wymaganego stanu byłoby przekroczeniem kilkukrotnym jego aktualnej wartości. Dlatego nie naprawialiśmy go. Fundacja już szuka pieniędzy na jego remont, aby sprawny przekazać towarzystwu - przedstawił cel uchwały wójt Jakub Bronowicki. Uchwała została jednoznacznie przyjęta.

ME

ELMAR®

Sklep BHP

Trzebnica, ul. Milicka 5
tel. 71 387 05 09

Godziny otwarcia:
pon-pt: 8:00-16:00
soboty: 9:00-13:00

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
ARTYKUŁÓW BHP
W POWIECIE**

Rękawice ochronne
Czapki, kaski i hełmy
Buty, kalosze
Okulary, maseczki
Kombinezony, fartuchy
Kurtki, bluzy, koszulki
Ochrona słuchu
Środki czystości
Alkomaty
Znaki
oraz wiele innych!



**LISTOPADOWA
SUPER
PROMOCJA**

170 zł
~~Zwykle:
215 zł~~

**Ocieplana
kurtka
o wysokiej
widoczności**

INTERWENCJA

693-44-61-41 LUB REDAKCJA@NOWAGAZETA.PL

Kupić mieszkanie, bo było „jak pudełeczko”

Pan Władysław mieszkał we Wrocławiu, ale postanowił przeprowadzić się do Trzebnicy. W grudniu ubiegłego roku udało mu się znaleźć lokal w bardzo atrakcyjnej cenie. Nie zastanawiał się długo, bo mieszkanie było, jak sam mówi, jak pudełeczko. Milutkie, przytulne i po remoncie (po pożarze). Pan szybko stał się jego posiadaczem. I zaraz okazało się, że nie ma się z czego cieszyć, bo jest tam straszna wilgoć.

Mieszkanie znajduje się na parterze budynku, który stoi na nierównym terenie. Od parapetu okna do chodnika jest 15 cm, dolna część mieszkania znajduje się praktycznie pod ziemią. Taka suterena.

- Nie wiem ile bym grzał, to nie jestem w stanie ogrzać tak, żeby wysuszyć wilgoć. Ocieplenie budynku jest od poziomu gruntu w górę. Część „w ziemi” nie jest ocieplona. Po każdym deszczu mur nasiąka wodą. Na ubraniach, butach, paskach pojawiła się pleśń. Nie ma na nią sposobu. Bardzo dużo rzeczy wyrzuciłem, bo były kompletnie zniszczone.

Na ścianach nie widać mokrych plam, ale podczas remontu

wszędzie położono regipsy. Jednak w powietrzu wilgoć jest wyraźnie wyczuwalna. Pachnie pleśnią. Faktem jest, że pan Władysław nie mieszka jeszcze w tym mieszkaniu. Mieszkanie nie jest ogrzewane, ogrzewanie działa tylko wtedy, kiedy właściciel jest w Trzebnicy.

Pan Władysław uważa jednak, że wilgoć zagraża całemu budynkowi i zdecydowany jest zrobić wiele by go, jak mówi, ratować. Tym bardziej, że dom wciągnięty jest do Gminnej Ewidencji Zabytków. Swoje starania zaczął od Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Bo budynek jest wspólnoty, ale ulica - Gminy.



Tak wyglądają wszystkie skórzane wyroby

- Urzędnik był bardzo nieprzyjemny. Prosiłem, żeby przyszedł, to mu pokażę co trzeba zrobić, bo na niektórych sprawach się znam. Powiedział, że jego to nie interesuje, bo jego sprawa, to droga. A droga jest dobra. Powiedział, że budynek zajmuje wspólnota, więc musimy zrobić to sami, ale żeby to zrobić, to trzeba przecież rozwalić drogę, która jest gminna.

Administrator potwierdził, że gdyby wszelkie inwestycje prowadzone w budynku należały do zadań wspólnoty. Dodał również, że wilgoć w budynku jest problemem



Studzienka kanalizacyjna przy ścianie mieszkania zwiększa poziom zawilgocenia

tylko w tym jednym mieszkaniu i wynika prawdopodobnie z jego niedogrzaną. Przyznał też, że kratka kanalizacyjna znajdująca się na ulicy tuż przy ścianie opisywanego mieszkania może to zawilgocenie powiększać. Wspólnota już zwracała się z prośbą o przesunięcie jej do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Jeżeli to zostanie zrobione, to wówczas wspólnota może podjąć decyzję o kolejnych inwestycjach związanych z osuszeniem.

MS

INTERWENCJA

693-44-61-41 LUB REDAKCJA@NOWAGAZETA.PL

Miejsc mają za mało? To jeszcze zabrać im dwa

Na osiedlu przy ul. Marii Leszczyńskiej w Trzebnicy mieszka 40 rodzin. Każda rodzina ma samochód, bywa, że niejedną. Ulica nie jest szeroka, parking dla aut mieszkańców praktycznie nie ma. Jest zatoczka. Jeszcze niedawno parkowało tam 8 aut. Teraz, dzięki pewnym, dla mieszkańców osiedla niezrozumiałym, decyzjom urzędników, zniknęły 2 miejsca parkingowe.

Zatoczką dla aut sąsiaduje posesja zajmowana przez wspólnotę. W budynku wspólnoty mieszkają 3 rodziny. Jednak dom nie należy do osiedla, bo zlokalizowany jest przy ul. Wrocławskiej. Wcześniej przy granicy z parkingiem na Leszczyńskiej stał budynek gospodarczy należący do sąsiedniej posesji. Zaczęło się, kiedy wspólnota rozbrała ten obiekt i na jego miejscu postanowiła wybudować parking. I wtedy mieszkańcy Leszczyńskiej dowiedzieli się, że dwa miejsca ich zatoczki zostaną zlikwidowane, bo trzeba zrobić wjazd na parking.

Ludzie zaprotestowali, bo nie widzieli powodu, dla którego ich skąpe miejsca parkingowe mają się jeszcze skurczyć. Wszak jeśli adres wspólnoty to Wrocławska, to na logikę biorąc, wjazd na parking posesji przy Wrocławskiej powinien być od ul. Wrocławskiej. Ale decyzję podjął ktoś, kto nie widział tej prostej zależności.

Mieszkańcy interweniowali i burmistrz niby obiecał, że nie da pozwolenia na budowę parkingu. Okazało się jednak, że pozwolenie zostało wydane i mieszkańcy domu przy Wrocławskiej zbudowali go na własny koszt.

- Na początku ten ich parking był odgródzony płotem, ale potem dwa przęsła ogrodzenia zostały ścięte, aby na ten nowy parking mogli wjeżdżać od naszej ulicy, chociaż tam był chodnik - opowiadają rozżaleni mieszkańcy. - Teraz urzędni-



Kiedyś były to miejsca parkingowe dla mieszkańców. Teraz zamieniono je na wjazd na parking sąsiedniej posesji

cy twierdzą, że to nie chodnik tylko opaska betonowa. To jest w ogóle jakieś nieporozumienie. Kiedy budowali drogę, my, mieszkańcy, zostaliśmy poproszeni o oddanie części swoich działek. Po to, aby ulica mogła być szersza. Zgodziliśmy się, a teraz czujemy się oszukani. Bo prawie każdy z nas oddał coś swojego, a teraz nam się tylko zabiera. Wcześniej burmistrz obiecywał nam plac zabaw parking i szlaban, i skończyło się na obietnicach. Nie dostaliśmy niczego, a w zamian zabrano nam 2 miejsca do parkowania.

Mieszkańcy pisali pisma do burmistrza, udało im się nawet spotkać z włodarzem. Nic jednak

nie wskórali. Uważają, że urzędnicy ich ignorują. Próbowali się spotkać z burmistrzem. Po wielu staraniach do takiego spotkania doszło w grudniu ubiegłego roku. Były obietnice, że wspólnota z Wrocławskiej nie będzie miała wjazdu od ich ulicy, że będzie szlaban. I na tych obietnicach się skończyło. Za to zaczęła krążyć pogłoska, że wspólnota ma „kogoś znajomego w Gminie”.

Prace budowlane na działce należącej do wspólnoty z Wrocławskiej zaczęły się jesienią 2021 r. Po ich rozpoczęciu mieszkańcy Leszczyńskiej wysłali do burmistrza pismo z zapytaniem, czy Gmina ze-

zwolniła na dostęp do parkingu od ich ulicy. Zapytania zostały wysłane również do Powiatowego Inspektora Budowlanego. Mieszkańcy chcieli wiedzieć, czy rozebrany budynek gospodarczy był zabytkowy. Pytali również o ewentualne szkodliwe oddziaływanie parkingu na środowisko. PINB odpowiedział, że rozbiórka budynku była przeprowadzona prawidłowo, a w zakresie oddziaływania parkingu należy zwrócić się z zapytaniem do organu ochrony środowiska. Jednocześnie PINB nie uznał za stronę mieszkańca, który zadał pytania, z uwagi na to, że jego działka nie graniczy z parkingiem. Gmina chwilowo milczała.

W kolejnych pismach, wysyłanych w grudniu 2021 r i w styczniu 2022 mieszkańcy wyrażali sprzeciw na dojazd do parkingu ich ulicą. Prosiли również o wyjaśnienie postępowania Gminy. Jedyną odpowiedź, jaką otrzymali, nosi datę 4 maja 2022 r. Naczelnik Wydziału Utrzymania Infrastruktury i Transportu Ryszard Paprotny wyjaśnił w nim, że „decyzje na zjazdy indywidualne wydawane są na podstawie art. 29 ustawy o drogach publicznych i zgodnie z przepisami wykonawczymi tej ustawy”. Jednocześnie naczelnik poinformował, że „nie planuje się wyznaczania miejsc postojowych w obrębie ulicy M. Leszczyńskiej w najbliższym czasie”. Swoje wyjaśnienia naczelnik Paprotny uzupełnił w piśmie z czerwca, w którym napisał, że poszerzony koniec ul. Leszczyńskiej w Trzebnicy nie był i w dalszym ciągu nie jest miejscem dla pojazdów samochodowych, ale jest miejscem przeznaczonym dla zawracania pojazdów szczególnie dla pojazdów dłuższych i cięższych typu do usług komunalnych, pługi śnieżne itp.”

Czego więc właściwie mieszkańcy się czepiają? Nie zlikwidowano miejsc parkingowych, bo nigdy ich tam nie było. Ciekawe tylko skąd w mieszkańcach przekonanie, że te miejsca tam były? Pewnie błąd w matrixie. Kolejny dowód na to, że żyjemy w wirtualnej symulacji.

A tak poważnie, to ludzie są rozżaleni, bo uważają, że nie ma

powodu, aby dojazd do parkingu wspólnoty przebiegał ich ulicą. Ich zdaniem, nie padła ani jedna odpowiedź, która uzasadniałaby taką decyzję urzędników i skłaniają się do twierdzenia, że była oparta na znajomościach.

Nasza redakcja również chciałaby usłyszeć logiczne uzasadnienie podjętej przez urzędników decyzji. Wysłaliśmy do Gminy zapytania i, uzbrojeni w cierpliwość, będziemy czekać na odpowiedź.

Pytania do Gminy Trzebnica

1. Kto wydał zgodę, aby na parking posesji posadowionej przy ul. Wrocławskiej 20 w Trzebnicy zbudowano wjazd od strony ul. Marii Leszczyńskiej?

2. Dlaczego ów wjazd nie został zbudowany od ul. Wrocławskiej?

3. Dlaczego mieszkańcom ul. M. Leszczyńskiej zabrano 2 miejsca parkingowe, chociaż urzędnikom znany był fakt braku miejsc do parkowania na tym osiedlu?

4. Czy mieszkańcy ul. M. Leszczyńskiej w Trzebnicy doczekają się spełnienia wcześniejszych obietnic Burmistrza (parking, szlaban i plac zabaw)? Jeśli tak, to kiedy to nastąpi?

MS

Joanna wierzy w zwycięstwo - daj jej szansę

Joanna Piworowicz mieszka w Wiszni Małej. Jest żoną, matką dwójki dzieci. Dwa lata temu wykryto u niej raka. Szansą jest kosztowne leczenie. Joanna nie zamierza się poddać, trzeba jej tylko pomóc.

Joanna jest podopieczną Onkofundacji Alivia. Choroba zaatakowała dwa lata temu. Kobieta postanowiła się przebadać, bo zaniepokoiła ją pewna zmiana:

- *Badalam się co rok. W styczniu 2020 r. zrobiłam USG i było wszystko ok. Przed świętami wielkanocnymi zauważyłam pewną zmianę w wyglądzie piersi i zaczęłam się tym niepokoić. Akurat zaczęła się pandemia i teleporady. Lekarka zaleciła mi mammografię, ale nigdzie nie mogłam się na nią dostać. Mąż dowiedział się, że można pójść do szpitala do onkologa. Tak zrobiłam. Wykonał mi USG i powiedział, że to jest do chemioterapii.*

Diagnoza była nieoczekiwana: potrójnie ujemny rak piersi z przerzutami do węzłów chłonnych.

Szok, pierwsze chwile wątplenia i decyzja

- *Nie dam się rakowi* - zdecydowała Joanna i rozpoczęła leczenie.

Diagnoza rozpoczęła się w maju, a w czerwcu była pierwsza chemia.

- *Brałam chemię. Później miałam operację, po niej radioterapię i chemię uzupełniającą w tabletkach.*

Leczenie było bardzo agresywne i wyniszczające. Kobieta przeszła 18 wlewów chemioterapii, operację prawej piersi z usunięciem węzłów chłonnych i chemioterapię uzupełniającą. To wszystko plus pozytywne nastawienie dało efekty. Nastąpiła remisja choroby.

W międzyczasie okazało się, że Joanna jest nosicielką mutacji genetycznej BRCA2. Aby obniżyć ryzyko rozwoju raka zdecydowała się na kolejne operacje. Profilaktyczna mastektomia i usunięcie jajników to standardowa procedura. Wiele kobiet w podobnej sytuacji decyduje się na ten krok. Zabiegi są inwazyjne i bolesne, jednak jest to jedyny sposób niedopuszczenia do rozwoju tej strasznej choroby. Joanna z niezachwianym optymizmem przetrwała wszystko.

- *Już było wszystko dobrze* - wspomina kobieta. - *Szykowałam się do ostatniej operacji, a w międzyczasie co 3 miesiące chodziłam do lekarza i dostawałam skierowanie na kolejne badania. Miałam bardzo niskie markery nowotworowe, więc myślałam, że wszystko jest w porządku. Dostałam też skierowa-*

nie na scyntyografię kości i wyszło mi, że coś jest na kręgu, ale nie wiadomo było co, bo to było bardzo małe. Kazano mi więc zrobić dokładniejsze badania.

Druga próba

Joanna wykonała rezonans i okazało się, że jest naciek na kości - rak ponowił próbę i odrodził się w odcinku piersiowym kręgosłupa. Badanie PET wykluczyło inne przerzuty, był tylko ten jeden. I spotkał się, podobnie jak za pierwszym razem, ze stanowczym sprzeciwem Joanny.

Jednak Joanny nie zakwalifikowano do leczenia w ramach badań klinicznych, zmiana była za mała. Zastosowano radioterapię

celowaną stereotaktyczną. Wykonano 3 bardzo precyzyjne nasświetlania. Teraz kobieta musi wziąć chemię, by zlikwidować ewentualne komórki rakowe w jej organizmie.

NFZ refunduje tzw. chemię paliatywną, którą chory musi brać do końca życia co 3 tygodnie. Ona zabija komórki rakowe, ale również zdrowe, a więc i człowieka. Rzadko który organizm wytrzyma to dłużej niż 2 lata.

- *Suplementuję się, odżywiam, robię wszystko, aby mój organizm miał dobrą odporność, ale wiem, jak czułam się po tej chemii. Nie wytrzymam długo tej terapii. Jest jednak alternatywa. Istnieje chemia, która wchodzi w komórkę rakową i niszczy tylko ją. Daje szansę na bardzo długie uśpienie choroby. Bez dal-*



Joanna Piworowicz

szych przerzutów zapewnia jakieś 10 - 15 lat. Dla mnie to szansa na dalsze życie. Ja w tej chwili nie mam guzów, ale jeśli coś krąży po moim organizmie, to trzeba to zabić.

Nadzieja, energia i siła

Joanna bardzo chce żyć. Dla męża i dzieci, ale również dla siebie samej. Wierzy, że leczenie będzie skuteczne, ale sama nie jest w stanie wygospodarować 300 tys. zł, bo taki jest koszt. Bardzo trudno jej było poprosić o pomoc, ale w końcu przełamała się, bo tylko dzięki pomocy dobrych ludzi będzie miała szansę.

Joanna wierzy, że wygra tę walkę. Nieustannie też wspiera i podtrzymuje na duchu wszystkich, którzy są w podobnej sytuacji.

- *Dla tego kto zachoruje na nowotwór ważne jest, aby znalazł kogoś, kto przez to przeszedł i miał dobre nastawienie. Swoim pozytywnym nastawieniem można dać osobie chorej tyle nadziei, tyle energii i tyle siły do działania, że jej też uda się z tej choroby wyjść. Ja w to wierzę.*

Jej dali siłę ci wszyscy, którzy wspierają ją od początku choroby. Ona wspiera chorych, którzy są na początku drogi, którą ona idzie od dwóch lat.

MS



Spożywanie alkoholu, szczególnie w nadmiarze, zwiększa ryzyko zachorowania na chorobę nowotworową, zwykle w obszarze głowy i szyi. Nie ma bezpiecznej dawki alkoholu, niemal każda jest toksyczna dla naszego organizmu, dlatego najlepiej całkowicie z niego zrezygnować. Podobnie szkodliwe działanie ma tytoń, a stwierdzenie, że palenie papierosów zabija już od dawna przestało być sloganem.



Osoby pijące alkohol dwukrotnie częściej zapadają na choroby nowotworowe w obrębie głowy i szyi niż abstynenci. Najbardziej narażają się pijący alkohol regularnie, choć szkodzi też okazjonalne spożywanie alkoholu.

ABSTYNENCJA DLA ZDROWIA

Odstawienie alkoholu nie przynosi od razu efektu zdrowotnego i nie wyklucza choroby nowotworowej. Zagrożenie rakiem jamy ustnej i przełyku zmniejsza się jednak znacząco, ale nawet po 16 latach od porzucenia alkoholu i tak jest większe niż u osób, które nigdy nie piły.

Zwykle odstawienie alkoholu wynika z konieczności, z zaleceń lekarza bądź jest efektem poważnej przypadłości. Tak było z Katarzyną (46 l.) z Parczewa, która uważała się za osobę niezagrażoną przez alkohol, bo przecież były okresy – np. Adwent i Wielki Post – gdy nie wypijała nawet kropli. Dobrze pamiętała doświadczenia z ojcem, który zmarł przed 50-tką na nowotwór przełyku. Lekarze tłumaczyli później, że tak naprawdę zabiło go palenie tytoniu i mocny alkohol. Ojciec wypalał paczkę papierosów dziennie, a w soboty wypijał z kolegami parę kieliszków wódki po powrocie z ryb.

Katarzyna nigdy nie paliła, ale za to nie odmawiała mężowi, gdy częstował ją winem, zwłaszcza białym. Rzadko kończyła na jednym kieliszku, częściej było to pół butelki. Zrobiła sobie odpoczynek od wina, gdy przypłatała się uciążliwa infekcja gardła, której nie mogła się pozbyć domowymi sposobami i przy pomocy tabletek do ssania. Kiedy w końcu poszła do lekarza, zapytał o choroby w rodzinie i zaniepokojony zlecił dalsze badania. Wynik okazał się najgorszy z możliwych: nowotwór przełyku, na szczęście w pierwszej fazie. Kuracja była długa (rok) i uciążliwa, ale za to skuteczna. Obyło się bez usuwania krtani, co przytrafiło się ojcu. Katarzyna już nie pije wina ani innego alkoholu i namówiła męża do abstynencji.

NOWOTWORY GŁOWY I SZYI

Nowotwory głowy i szyi rozwijają się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych, w przełyku, jamie ustnej, gardle, krtani, jamie nosowej, zatokach, śliniankach, tarczycy, tkance miękkiej, kościach i skórze. Bywają powiązane z regularnym spożywaniem alkoholu, paleniem papierosów i z ryzykownymi zachowaniami seksualnymi. Nowotwór jamy ustnej i gardła środkowego często wywołuje zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV).

Najczęściej na nowotwory głowy i szyi chorują osoby po 50. roku życia. W Polsce zapada na nie 11 tys. osób rocznie, zaś śmiertelność wynosi 6 tys. osób rocznie. Chorują coraz młodszy, niestety ponad połowa chorych trafia na leczenie za późno. Osoby pijące alkohol są pięć razy bardziej narażone na rozwój nowotworu w jamie ustnej i gardle niż niepijący. Powodem są zmiany w komórkach tych organów wywołane alkoholem.

NA CO UWAŻAĆ

Pacjenci często ignorują objawy bądź mylą je z niegroźnymi infekcjami gardła lub oskrzeli. Tymczasem powinno niepokoić, jeśli przez dłuższy czas (trzy tygodnie) utrzymuje się:

- pieczenie języka,
- niegające się owrzodzenie, czerwone albo białe naloty w jamie ustnej,
- ból gardła,
- przewlekła chrypka,
- guz na szyi,
- niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa,
- ból powiązany z połykaniem.

Są to najczęstsze objawy nowotworów głowy i szyi, których nie wolno lekceważyć. Po zauważeniu tych zmian trzeba je jak najszybciej skonsultować ze specjalistami. Lekarze oceniają, czy należy wykonać dodatkowe badania, jak endoskopię, cytologię czy biopsję.



Wczesne wykrycie choroby umożliwia zastosowanie mniej inwazyjnej terapii. Leczenie zaawansowanych zmian nowotworowych wiąże się ze skomplikowanymi zabiegami chirurgicznymi, które mogą być uciążliwe dla pacjenta. Niektóre odbierają pacjentowi możliwość sprawnej komunikacji (np. po usunięciu krtani) i oznaczają zmianę dotychczasowego sposobu życia.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na
www.planujedlugiezycie.pl
lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.
Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



Ministerstwo
Zdrowia

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Radny pozwał samorządową gazetę. Przed sądem stanął burmistrz

Radny Mirosław Marzec twierdzi, że jest pomawiany przez burmistrza oraz samorządową gazetkę Panorama Trzebnicka, która jest finansowana z publicznych pieniędzy. Radny wytoczył wóldarzowi proces karny w prywatnym akcie oskarżenia, a wydawcy samorządowego biuletynu i jego redaktorowi naczelnemu - sprawę cywilną.

To już kolejna odsłona procesu. Na pierwszej rozprawie miało zeznać dwóch świadków, ale jeden z nich, czyli burmistrz Gminy Trzebnica, nie pojawił się w sądzie. Zeznawał więc tylko drugi świadek, który miał brać udział w słynnej demonstracji mieszkańców. Mecenasa radnego zadając pytania szybko wykazała, że świadek nie dość, że pracował u pozwanego wydawcy, czyli w GCKiS, to jeszcze jest "serdecznym kolegą" pozwanego Sebastiana Hawryliszyna, z którym wspólnie biega i często się spotyka.

Co burmistrz o radnym napisał?

Przypomnijmy, że wszystko zaczęło się w październiku 2020 roku. To wtedy w Trzebnicy odbył się największy protest i marsz, które były pokłosiem kontrowersyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego zaostrażającego prawo abor-

cyjne w Polsce. Przed bazyliką zgromadziły się setki osób, które potem przemaszerowały ulicami miasta. Na drugi dzień okazało się, że ktoś namalował obraźliwe hasło: „kościół Katolicki Mordercy Kobiet Gwałcicieli dzieci” na obiektach kościelnych i na murze domu burmistrza.

28 października 2020 roku Marek Długozima zamieścił wpis na swojej stronie na Facebooku, napisał między innymi:

„Dziś za to mam podstawę twierdzić, że autorem napisu na moim domu może być prawdopodobnie sam Mirosław Marzec lub osoba uczestnicząca dzień wcześniej w protestie, zainspirowana jego postawą i działaniami.”

Oskarżał też radnego, że to on był inspiratorem tego, aby protest przeszedł obok jego domu. Pisał też o jakimś spotkaniu na parkingu, podczas którego radny miał mu rzekomo grozić. Co ciekawe, burmistrz sam napisał, że zbagał telizował ów "atak" i sprawy na policję nie zgłaszał. Ale pisał, że radny sieje nienawiść wobec



Kadr z filmu - przebieg manifestacji

jego osoby i dlatego teraz zgłasza całą sprawę na policję.

Na policję sprawę zgłosił też Mirosław Marzec, który twierdził z kolei, że został przez burmistrza pomówiony. Wniósł również o zabezpieczenie monitoringu oraz sam dostarczył monitoring ze swojego osiedla, z którego nagranie potwierdza, że przebywał

w domu, więc nie mógł malować napisów.

Policja zresztą do dzisiaj nie ustaliła sprawców. Nie podjęto też śledztwa w sprawie pomówienia, bo jak twierdzili śledczy, tego typu sprawa może być ścigana z prywatnego aktu oskarżenia i dlatego radny złożył pozew w sądzie. Chodzi o słynny art. 212, który mówi, że kto pomawia lub zniesławia inną osobę o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności. A jeśli robi to za pomocą środków masowego komunikowania może nawet wyłudować w więzieniu na rok.

Szkalowanie radnego

Kilka dni po wpisie zamieszczonym przez burmistrza na FB ten sam tekst pojawił się w samorządowej gazetce "Panorama Trzebnicka", która jest finansowana z publicznych pieniędzy, a więc i z podatków płaconych przez radnego. Artykuł opublikowano w rubryce "Subiektywnym okiem burmistrza". I właśnie za to radny pozwał wydawcę i naczelnego samorządówki.

Tym razem w sądzie stawił się drugi ze wskazanych świadków, czyli burmistrz. Wóldarz zeznał, że w czasie marszu był w domu. Potem opowiadał, że manifestacja zatrzymała się pod jego domem. Twierdził, że powód (radny Mirosław Marzec - przyp. red.) był w tym protestie i był osobą wyróżniającą się. Mówił, że trzymał mi-

krofon, ale przyznał, że nie widział czy to on wykrzykiwał hasła. Na pytanie sądu czy wie kto był organizatorem marszu odpowiedział, że gdy później obejrzał filmową relację zarejestrowaną przez naszą gazetę, to widział, że było tam kilka osób. Ale nie wskazał konkretnych nazwisk, tylko oznajmił, że był tam też powód i dodał:

- On od dawna wieje do mnie nienawiścią. To widać na filmie. Z filmu wyraźnie widać, że policja skierowała samochód w kierunku rynku a na filmie widać, żeby iść prosto w kierunku mojego domu. Gdyby poszedł w lewo, to to wszystko nigdy by się nie wydarzyło - mówił świadek, a sąd poprosił by wyjaśnić, co to znaczy, że wieje nienawiścią.

Burmistrz odpowiedział, że to się objawia poprzez wpisy w stosunku do jego osoby. Opowiadał, że radny zaczepia osoby na mieście i mówi im, że burmistrz będzie siedział, że kradnie. Dodał, że to oni opowiadali, że spotkali pana Marca i on tak mówił, ale jednocześnie nie wskazał z imienia i nazwiska tych osób.

- Po tym napisałem artykuł do Panoramy - przyznał.

Przy okazji okazało się, że burmistrz ma wręcz nieograniczony dostęp do gminnej gazetki i że tę rubrykę prowadzi od 10 lat. Dodał, że nigdy nie odmówiono mu publikacji. Twierdził, że każdy chce poznać zdanie burmistrza.

Mecenasa radnego zapytała skąd burmistrz zaczerpnął informację o tym kto był organizatorem. Czy zadzwonił do pana Marca i zapytał, czy to on był inicjatorem tych napisów?

- Ja nie jestem dziennikarzem i nie muszę dopełniać przestrzegania rzetelności dziennikarskiej. Ja tylko pisałem, że

taka mowa nienawiści może prowadzić do tragedii. Dzięki Bogu nic się nie wydarzyło złego - odparł burmistrz.

Gdy mecenas zapytał o Hawryliszyna, burmistrz przyznał, że jest on zatrudniony w urzędzie gminy i jednocześnie w centrum kultury. Przyznał, że mu podlega, ale nie bezpośrednio, bo on wprowadził jest kierownikiem urzędu, ale naczelnikiem wydziału jest ktoś inny. (To Jakub Szurkowski - przyp. red.)

Przyznał, że zgłosił z księdzem zawiadomienie na policję, ale nie pamięta co w nim dokładnie było i kogo wskazywał. Jednak mecenasa radnego była na to przygotowana i zacytowała złożone zawiadomienie. Okazało się, że burmistrz z imienia i nazwiska jako prawdopodobnego sprawcę napisów na murach wskazał... radnego Mirosława Marca.

Podczas zeznań przed sądem twierdził też, że wykrzykiwano hasła, że burmistrz „z klerem trzyma”, ale mecenas szybko wykazała, że hasło brzmiało „Długozima z PiSem trzyma”.

Burmistrz zaczął mówić, że on jest bezpartyjny i że nie należy do żadnej partii, ale mecenas zauważyła, że przecież sam informował, że głosował na Andrzeja Dudę, a na gminnych uroczystościach często goszczą promienni z PiS.

Mecenasa zapytała też czy radny Marzec wezwał go do usunięcia tego artykułu? Burmistrz przyznał, że otrzymał takie wezwanie, ale... nie pamięta czy na nie odpowiedział.

Mecenasa zapytała jeszcze, czy świadek widział, by Mirosław Marzec wypowiadał jakiegokolwiek obelgi pod jego adresem i czy pan Marzec składał cokolwiek pod jego domem?

- Gdyby Mirosław Marzec nie wskazał kierunku, to tego by nie było. On nie miał takiego prawa, żeby przyjść pod mój dom. To jest rzecz święta - mówił podniesionym głosem burmistrz, jednocześnie nie odpowiadając na zadane pytania.

Sąd wyznaczył kolejną rozprawę. Będzie w lutym przyszłego roku. Przesłuchane zostaną strony, a następnie sąd wyda wyrok. Pełnomocnik pozwanych wniósł, aby przesłuchanie ograniczyć do Sebastiana Hawryliszyna, który jest redaktorem naczelnym biuletynu. Przypomnijmy, że ówczesna dyrektorka GCKiS Barbara Smaś z końcem sierpnia odeszła z pracy.

■ Daniel Długosz

Nazwał burmistrza gestapowcem

- Dzisiaj w drodze do kościoła podszedł do mnie mężczyzna, którego znam i powiedział, że nie jestem Polakiem, że jestem gestapowcem - od relacji dotyczącej tego zdarzenia rozpoczął przemowę Burmistrz Obornik Śl. Arkadiusz Poprawa.

W dniu Święta Niepodległości w piątek 11 listopada w Obornikach Śląskich przy obelisku odbyła się uroczystość, podczas której skwer, na którym znajduje się obelisk, został nazwany imieniem podporucznika Stanisława Salwiraka. Główna aleja parku, w którym jest obelisk, otrzymała imię porucznika Henryka Sielickiego. Obydwoje walczyli za Polskę podczas II Wojny Światowej.

Stanisław Salwirak był obrońcą Westerplatte. Po kapitulacji dostał się do niewoli, z której uciekał dwa razy. Trzeci raz uciekł z pociągu jadącego do obozu koncentracyjnego. Walczył w szeregach Armii Krajowej. Po wojnie z rodziną przyjechał do Rościszewic, a później osiedlił się w Obornikach Śl. Został odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Henryk Sielicki w 1944 r., w wieku 17 lat, zaciągnął się do II Armii Wojska Polskiego. Przeszedł w niej szlak bojowy do ziem odzyskanych. Po wojnie poma-



gał żołnierzom w osiedlaniu się na tych terenach. Pracując w administracji państwowej utworzył sanatoria dla dzieci. We Wrocławiu tworzył przyzakładowe przychodnie lekarskie. W 1991 r. przeprowadził się z Wrocławia do Obornik Śl. Był wieloletnim prezesem Związku Kombatantów w Obornikach Śl.

Zapytaliśmy burmistrza Arkadiusza Poprawę o szczegóły dotyczące incydentu, o którym mówił podczas uroczystości. Powiedział nam, że zaparkował samochód przy urzędzie i szedł w kierunku kościoła. Na wysokości obeliska podszedł do nie-

go mężczyzna, którego zna i zaczął mówić do niego w sposób obraźliwy. - Najbardziej obraźliwe było powiedzenie, że nie jestem Polakiem, że jestem gestapowcem - stwierdził Arkadiusz Poprawa. - To robota państwowych mediów, w których mówi się, że osoby należące do Platformy Obywatelskiej nie są Polakami, że są Niemcami. To jest polityka nienawiści, dzielenia Polaków. W wyniku tego coraz częściej takie sytuacje spotykają samorządowców. Ta osoba, która w ten sposób do mnie powiedziała, nie należy do PiS, ale mocno tę partię popiera - dodał burmistrz.

■ ME

MARTA CIESZANOWSKA, TRENER ROZWOJU OSOBISTEGO

Pogodzić się ze światem

Marta Cieszanowska jest trenerką rozwoju osobistego. Skończyła szkołę trenerską we Wrocławiu i już wtedy wiedziała, że chce stworzyć w Trzebnicy przestrzeń, w której panie mogłyby się regularnie spotykać i wzajemnie inspirować. Od prawie dwóch lat kobiety spotykają się w każdą ostatnią sobotę miesiąca w artKawiarni na bezpłatnych spotkaniach heart talk.

NOWa: Jesteś trenerką rozwoju osobistego. Czym tak naprawdę się zajmujesz?

Marta Cieszanowska: - Ob- szarem mojego działania jest roz- wój osobisty człowieka. Dbam, żeby osoba, która decyduje się na współpracę ze mną, popra- wiła sobie komfort życia, odzy- skała harmonię, poczucie speł- nienia, żyła zgodnie ze swoimi wartościami i realizowała swoje życiowe cele. Podczas sesji roz- woju osobistego można spojrzeć na siebie z innej perspektywy, co zawsze jest cennym doświadcze- niem. Moją rolą jest inspirowa- nie i towarzyszenie takiej oso- bie na jej ścieżce rozwoju osobi- stego. Nie jestem teoretykiem, lecz 100% praktykiem, wszystkie metody i narzędzia rozwoju, któ- re proponuję na moich sesjach, wcześniej sprawdziłam na sobie, stąd wiem, że są skuteczne. Pra- ca nad własnym rozwojem osobi- stym to proces, który każdy reali- zuje w swoim tempie. Nie istnieją gotowe cudowne, szybkie i sku- teczne rozwiązania uniwersalne dla wszystkich. Moją rolą jest za- inspirowanie drugiej osoby i po- kazanie jej wachlarza możliwości narzędzi rozwojowych, z których może skorzystać, aby znacznie poprawić jakość swojego życia.

Bardziej na zasadzie profilaktyki niż leczenia?

- Tak, leczenie nie jest moją kompetencją. Ja bardziej in- spiruję i działam profilaktycz- nie. Zawsze pracuję nad tym aby wzrosła samoocena, bo jest kluczowa w kontekście dalszej pracy nad rozwojem osobistym. Czasami osoby, które przycho- dzą na sesję i mówią, że chcą coś zrobić i zmienić w swoim życiu, jednocześnie przyznają, że nie widzą możliwości w jaki sposób mogłyby zrobić pierwszy krok. Zazwyczaj wtedy zaczynamy pracę nad negatywnymi przeko- naniami i wartościami, który- mi kierujemy się w życiu. Świa- doma decyzja o podjęciu pra- cy nad sobą plus moje wsparcie na ścieżce rozwoju osobistego zazwyczaj prowadzi do zmia- ny spojrzenia na siebie, wzra- sta samoocena, a tryb autosabo- tażu zostaje wyłączony, zamiast tego pojawia się wdzięczność, zrozumienie dla samego siebie i zaufanie. Podczas sesji indy-

widualnych i warsztatów roz- wojowych pokazuję jak należy dbać o własne potrzeby, w jaki sposób możemy komunikować, o tym, że nasze granice są naru- szone, określamy też nasze ży- ciowe wartości i cele. Bardzo szanuję wszystkich, którzy świa- domie podjęli decyzję i pracu- ją nad tym, aby ich życie było harmonijne i szczęśliwe. Wiem z doświadczenia, że ta decyzja to duży krok poza strefę kom- fortu i wyjście do świata ze swo- imi pragnieniami i marzeniami. Jeśli ktoś nie umie zrobić tego sam, jestem od tego, aby mu po- móc. Wypełniam lukę, pomię- dzy prawidłowym, harmonij- nym funkcjonowaniem, a bar- dzo fachową pomocą psycho- logiczną. Czasami jest tak, że ktoś zatrzymuje się w życiu na chwilę, bo przydarzyło mu się drobne potknięcie. Potrzebuje wsparcia kogoś z zewnątrz, kto pomoże w dostrzeżeniu i uru- chomieniu istniejących w każ- dym człowieku zasobów.

Skąd bierze się chęć dokonywania zmian w życiu?

- Przyczyny są różne. Scena- riusz, który w życiu realizujemy, często nie jest nasz. Narzucili go nam, rodzice, partnerzy, czy na- wet ukończone szkoły. A póź- niej okazuje się, że musimy ro- bić coś, czego nie lubimy. Z ba- dań przeprowadzonych w USA, również w Europie wynika, że 76 procent ludzi nie lubi swo- jej pracy. To ogromny odsetek. Jeżeli człowiek nie ma serca do wykonywanej pracy, to wpływa to negatywnie na efektywność i atmosferę. Nie zawsze można ją rzucić z różnych względów. Czasem wystarczy w tej sytuacji drobna zmiana, powrót do swo- ich pasji i tego, co przynosi radość i odprężenia. Zawsze jed- nak warto jest uważnie przy- rzec się trudnej sytuacji i od- kryć, co tak naprawdę wywołuje w nas frustrację. Osobom, z którymi pracuję, zawsze dora- dzam, aby stanęły z boku i po- patrzyły na siebie. Policzyły plu- sy i minusy, bo nie zawsze jest tak, że rzeczywiście nie lubimy swojej pracy. Czasem gorsze są tylko jej niektóre aspekty i war- to sobie to uświadomić. Cza- sem wystarczy niewielka zmia- na i okaże się, że praca znacznie przynosi satysfakcję.

Pracujesz z osobami, którym potrzebna jest pewna zmiana w życiu?

- Na spotkania heart talk przy- chodzą panie mniej lub bardziej świadome swoich potrzeb, łączy nas chęć bycia razem i tworze- nia wspólnoty kobiet, niezależnie wszystkiego, tutaj nie ma znacze- nia wiek, wykonywany zawód, wy- kształcenie itp. Zdarza się, że na- wet w tak przyjaznej atmosferze wychodzą z nas stereotypy i bycie "matką polką", która ogarnia cały świat dookoła, niestety zazwy- czaj kosztem samej siebie. Uczymy się wzajemnie aby, zając się sobą. Mieć moment dla siebie, bo to waż- ne dla zdrowia psychicznego. Pięt- naście minut w ciągu dnia tylko dla siebie nie zrukuje organizacji domu rodzinnego. Może czasem po prostu trzeba wstawać pół go- dziny wcześniej, a rytm dnia dopa- sować do tego, co mi pasuje. Bo je- śli wstaniesz o 5 rano, to będziesz musiała pójść spać o 22, a niektó- rzy wtedy zaczynają życie. Ale jeże- li tobie to pasuje - to w porządku. Trzeba wygospodarować czas dla siebie i nie mieć z tego powodu po- czucia winy. To ważne również wy- chowawczo, bo jeżeli ty nie masz czasu dla siebie, to twoje dziecko nauczy się, że jego przyszły part- ner życiowy też tego czasu nie po- trzebuje. Dzieci obserwują i wzo- rzec wyniesiony z domu pozosta- nie im na całe życie. Czas dla siebie jest naszym prawem, tak samo jak to, że mamy prawo powiedzieć tak lub nie. Panowie mają swoje gara- że, auta, swoje męskie jaskinie i to zawsze było ok. Kiedy tam przeby- wają, to jest czas dla nich. Uczę ko- biety, że one też mają mieć taki czas dla siebie. Może to być spisane jako kontrakt rodzinny lub ustna umo- wa. Żyjemy w świecie stereotypów i narzuconych ról, a to nie jest do- bre i korzystne, szczególnie wtedy, gdy ogranicza nas i uniemożliwia nam życie zgodnie z naszymi war- tościami. Powoduje to tylko kumu- lowanie w sobie emocji, które kie- dyś mogą znaleźć ujście zupełnie nieprzewidywalne i niepożądane.

Jeżeli już jesteśmy gotowi do zmiany, to co dalej?

- Najważniejsza jest komu- nikacja. Trzeba głośno mówić o swoich problemach i nie wpa- dać w różne role, które nam spo- łeczeństwo narzuca, a my chce- my za wszelką cenę się w nich



FOT. MAT. MARTA CIESZANOWSKA

spełnić kosztem nas samych, za- szufladkować. Nie da się być ide- alną matką, żoną, córką, pra- cownikiem, bo jesteśmy tylko ludźmi. Na spotkaniach heart talk warto podbudować umie- jętność komunikacji, asertyw- ności i trzymania granic - i wte- dy pewne trudne sytuacje, któ- rych doświadczamy z pewnością ulegną zmianie. Ja sama jestem zwolenniczką metody małych kroków i stopniowego wprowa- dzania zmian życiowych, wierzę że rewolucyjna zmiana czasem bywa zbyt kosztowna, a nawet niszcząca dla naszego otoczenia i nas samych.

Czym jest heart talk?

- To z założenia spotkania dla kobiet. Przychodzą osoby w róż- nym wieku: mamy z nastoletni- mi córkami i panie w bardziej za- awansowanym wieku, już babcie. Cudowne jest to, że możemy po- wymieniać się doświadczeniami, to bardzo cenne. Zawsze mamy o czym rozmawiać i nie ma tema- tów nieważnych. Czasem jest tak, że omawiamy na bieżąco jakiś problem, innym razem robimy jakieś ćwiczenie, np. określamy swoją misję życiową, wartości, uczymy się jak radzić sobie z we- wnętrznym krytykiem itp. Wtedy moje narzędzia trenerskie okazu- ją się bardzo przydatne.

Mówimy ciągle o potrzebach kobiet. Czy mężczyźni też je mają?

- Mają oczywiście. Ja pra- cuję głównie z kobietami, ale jeśli robię warsztaty lub cere- monię kakao, to panowie też przychodzą. Często ktoś pyta, co my robimy na tej ceremo- nii kakao, odpowiadam, że siedzimy i pijemy kakao. Tyl- ko że przy okazji jest ten mo- ment zatrzymania się na 2 go- dzinki, wglądu w siebie, w to, co JA teraz czuję, jakie WE MNIE są emocje. Wypisuje- my sobie różne myśli, dysku- tujemy o nich. To, że przy- chodzą panowie pokazuje, że oni również mają w sobie ta- kie potrzeby i mają tę otwar- tość, aby swoje emocje poka- zać. Przyjdzie na warsztaty to pierwszy krok, aby coś w sobie zmienić. Kobiety są może bar- dziej otwarte na to, aby zmie- rzyć się ze zmianą, a panowie uczą się tego od nas przez ob- serwację. Po nas widzą efekt, to my kobiety pierwsze poka- zujemy, że może być inaczej, może być lepiej.

Co dają rozmowy heart talk?

- Efekty takich spotkań przekładają się potem na ży- cie prywatne, dom, pracę. My świata nie zmienimy, ale mo-

żemy pogodzić się z nim. Zo- baczyć świat z innej perspek- tywy. Zrozumieć, że czasem nie warto w coś się angażować, denerwować, a już absolutnie nie można dać się zmanipulo- wać. Dążymy tu do osiągnię- cia stanu "kocham siebie, sza- nuję siebie i dbam o siebie", bo jeśli ty sama o siebie nie za- dbasz, to nikt tego nie zrobi, ale jednocześnie trzeba mówić o swoich potrzebach. Uczy- my się, że nie można cały czas walczyć ze światem. Czasem trzeba odpuścić i zadbać o sie- bie, a świat i tak pójdzie swoją drogą. Ważne, abyśmy znaleźli w nim swoje miejsce.

Heart talk prowadzisz pro publico bono. Dajesz swój czas i wiedzę, inspirujesz. A co dostajesz w zamian?

- Na tych spotkaniach nikt nie stoi wyżej, wszystkie jeste- śmy równe. Ja mogę pokazać pewne narzędzia, bo je mam. Chcę się podzielić swoją wiedzą i umiejętnościami. To jest czysta wymiana, inspiracja. Ja pokazu- jem - możesz skorzystać z tego, ale nie musisz. Wszystkie czekamy i odliczamy czas do kolejnego spotkania, bo tak samo nam go brakuje. Wychodzę z tych spo- tkań zainspirowana, ze świadom- nością, że mam wsparcie kobiet, nie jestem sama i jeśli potrzebu- jem w tygodniu z kimś pogadać, to też mogę. Powstała nawet osob- na grupa na WhatsAppie, bo dziewczyny stwierdziły, że spo- tkania raz w miesiącu to stanow- czo za mało. Z radością obser- wowałam, jak z takiego zgroma- dzenia osób, które się nie zna- ły, powstała grupa przyjaciółek. Utworzyła się fajna relacja, wy- jatkowa więź - coś się budowa- ło. I to jest właśnie moja wartość spotkań heart talk.

Jakie kwalifikacje są potrzebne do prowadzenia takich spotkań?

- Skończyłam szkołę trene- rów rozwoju osobistego. Bar- dzo długo szukałam odpo- wiedniej szkoły, bo zależało mi na takiej, która nie będzie teo- retyczna, ale będzie w niej bar- dzo dużo warsztatów i cwi- czeń. Znalazłam takie miejsce we Wrocławiu i dało mi ono bardzo konkretne narzędzia do pracy. Po drodze były jeszcze inne warsztaty i szkolenia co- achingowo - biznesowe. To też mi się cały czas przydaje. Jed- nak uważam, że najważniej- sze w tej pracy jest to, aby po prostu lubić ludzi. Trzeba być otwartym i uważnym na dru- giego człowieka. A zaczyna- my oczywiście od skierowania uwagi i polubienia siebie. Je- śli nie zrozumiemy siebie - nie zrozumiemy innych ludzi.

Dziękujemy za rozmowę

Rakieta spadła na Polskę. Czy mamy się bać?

■ We wtorek na Polskę spadła rakietka lub pocisk, zabijając dwóch mężczyzn. Wiadomość o tym krążyła w przestrzeni internetowej, oficjalnie Polacy usłyszeli ją po kilku godzinach od eksplozji. Pojawiło się wiele domysłów i niedopowiedzeń. Milczały też nasze samorządy.

We wtorek około godziny 15:40 doszło do eksplozji w Przewodowie, miejscowości położonej w powiecie hrubieszowskim na Lubelszczyźnie tuż przy granicy z Ukrainą. Życie straciły 2 osoby. Wybuch był w miejscowym skupie zboża. Tymczasem Polacy o tym, że doszło do takiego incydentu dowiedzieli się dopiero tuż przed godziną 19.00, gdy w trybie pilnym zwołano posiedzenie Komitetu Rady Ministrów do spraw Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych. Telewizje pokazywały budynek BBN i czekały na jakikolwiek komunikat.

Tymczasem w internecie już pojawiały się pierwsze informacje.

Co ważne, o zdarzeniu pisały największe światowe agencje prasowe. Rząd polski zalecał powściągliwość w ocenie, jaki kraj ponosi za to winę. Tłumaczono, że zostanie to ustalone w wyniku prowadzonego już śledztwa. Dziennikarze czekali na jakiegokolwiek komunikatu ze strony rządu, a tymczasem w USA odbywała się już konferencja prasowa z rzecznikiem prezydenta, gdzie dziennikarze mogli zadać wiele pytań.

Zauważyliśmy, że na temat zdarzenia milczały strony samorządowe czy strony władzy na FB. Jedyna informacja pojawiła się tylko na naszym portalu www.nowagazeta.pl. Oczywiście wiele się działo w mediach społecznościowych.

O sprawie szybko zaczął pisać Trzebniczanie **Jarosław Wolski**. To politolog (z wykształcenia), dziennikarz, publicysta oraz cywilny analityk zajmujący się wojskiem i obronnością, specjalizujący się w broni pancernej i przeciwpancernej, który na bieżąco komentuje działania wojenne w Ukrainie i często jako ekspert występuje w ogólnopolskiej telewizji. Co ważne również on nie przesądzał, jaka to była rakietka czy spadła w wyniku ataku czy może było to uderzenie rakietki, która została strącona przez obronę przeciwlotniczą Ukrainy.

- Dopowiadając, opcje są tylko dwie: - „zabłąkany” rosyjski pocisk cruise - pocisk ukraińskiej OPL któremu nie zadziałał samo-

likwidator. Obie możliwości są tak samo prawdopodobne, niemniej charakter krateru i brak poszatowania ciągnika i przyczepy odłamkami wskazuje na nr.1 - pisał Jarosław Wolski.

Wśród dziennikarzy, ale zwłaszcza służby wywiadowcze i wojskowe, wiedziały już nieco więcej. Potwierdzono, że faktycznie doszło do wybuchu rakietki, która przyleciała z kierunku wschodniego. Prezydent USA Joe Biden poinformował, powołując się na agencję Reuter's, że na Polskę spadła rakietka, która została wystrzelona w celu obrony przed pociskami rosyjskimi.

Okolo południa te ustalenie potwierdził prezydent Andrzej Duda, który dodał, że była to rakietka S-300



To zdjęcie szybko zaczęło krążyć w mediach społecznościowych. Pojawiły się też amatorskie filmy

starej konstrukcji i wyprodukowana jeszcze za czasów ZSRR. Mówił, że eksplozja to wynik upadku rakietki bez ładunku, ale z resztkami paliwa. I to było przyczyną tragedii. Prezydent dodał, że w dalszym ciągu trwa wspólne dochodzenie z sojusznikami NATO. Mówił, że z pewnością nie był to atak Rosji na Polskę, a raczej nieszczęśliwy wypadek.

To zdarzenie pokazało jednak, jak przygotowany jest nasz kraj na

tego typu niespodziewane wydarzenia. Obieg informacji był bardzo wolny, a w dodatku w internecie pojawiało się mnóstwo fałszywych informacji. Wydaje się, że chaos i dezorientację mogą uspokoić jedynie rzetelne informacje przekazywane przez polityków i dziennikarzy. Warto zadać sobie też pytanie, jak jesteśmy przygotowani na wypadek nagłego ataku?

RED

Koparki wjechały do parku im. M i L. Kaczyńskich. Co odkryją?

■ Kilka dni temu zauważyliśmy, że wejścia do parku miejskiego w Trzebnicy zostały zablokowane. Pojawiły się szyldy o placu budowy. Do parku przez długi czas nie będzie można wejść. Tymczasem mieszkańcy zastanawiają się, czy podczas remontu robotnicy mogą coś odkryć.

Park miejski w Trzebnicy położony przy Sądzie Rejonowym, to tak naprawdę były niemiecki cmentarz. To właśnie tu byli chowani ówcześni mieszkańcy Trzebnicy. Jednym z nich był Otto Müller, odkrywca borowin trzebnickich, twórca pierwszego Zakładu Zdrojowego - Zdroju Jadwigi. Na początku tego roku burmistrz Marek Długozima przekonał swoich radnych do zmiany nazwy. A że w ostatnich latach sam władca nie ukrywał już swoich sympatii do Prawa i Sprawiedliwości, to zaproponował, aby park nazwać imieniem pary prezydenckiej, która jak wiemy zginęła w katastrofie smoleńskiej. Problem tylko w tym, że pomysł nie spodobał się wielu mieszkańcom, którzy wskazali, że przecież Maria i Lech Kaczyńscy z Trzebnicą nie mają nic wspólnego. Na 21 radnych, tylko 10 zagłosowało „za”. 6 radnych było przeciw, a 5 wstrzymało się od głosu. Dodajmy, że burmistrz zmiany nazwy chciał już dokonać w lipcu ubiegłego roku, ale wówczas pod naciskiem radnych i opinii publicznej wycofał uchwałę z porządku obrad.

- Na moją prośbę Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki z ogólnej rezerwy budżetowej przekazał dla Gminy Trzebnica kwotę 2 454 300 zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną na wykonanie pierwszego etapu rewitalizacji



Po postawionych barierkach widać, że te schody również nie będą remontowane

Parku Miejskiego im. Lecha i Marii Kaczyńskich, która wykonana będzie jeszcze w tym roku - pisała na swoim FB Marek Długozima.

Szybko okazało się, że rząd rozdawał pieniądze na te projekty, które nosiły imię pary prezydenckiej. Przypadek? Zauważyła to znana ogólnopolska dziennikarka **Bianka Mikołajewska**, która w mediach społecznościowych napisała:

- Kolejni idą tym tropem. W lutym br. władze Trzebnicy podjęły decyzję o rewitalizacji miejskiego parku i nadaniu mu im. Marii i Lecha Kaczyńskich. W maju premier Mateusz Morawiecki przeznaczył na ten park z rezerwy budżetowej 2,454 mln zł. Być może jutro cała Polska bę-



Dla młodzieży, taka przeszkoda nie stanowi żadnego problemu

dzie nosić imię Marii i Lecha Kaczyńskich.

Kilka dni temu w parku rozpoczęła się remont. Budowlancy już pozamykali wszystkie wejścia, a w alejki wjechały koparki i ciężarówki. W tej chwili zrywane są

stare płyty chodnikowe. Przypominamy, że przetargu nie można było długo rozstrzygnąć, bo oferenci dawali kwoty większe niż gmina chciała przeznaczyć na to zadanie. Ogłaszano kolejne przetargi, ale za każdym razem obci-



Płot stoi tylko na pewnym odcinku. Z pozostałych stron, na plac budowy można wejść bez problemu

nano zakres robót. W pewnym momencie okazało się, że gminy nie stać nawet na remont schodów wejściowych i one również z przetargu wyleciały. W końcu, za około 3 mln 100 tysięcy złotych, został wybrany wykonawca remontu. Jest nim firma Brukpol. Jej „spółka córka” wykonuje rondo przy ul. Prusickiej i Hilgi Brzoski. Prace są już jednak mocno opóźnione, bo zgodnie z przetargiem miały zakończyć się w sierpniu, a tymczasem trwają dalej. Czy remont parku też będzie opóźniony? Tego nie wiemy, ale w przetargu czytamy, że w parku zostaną wyremontowane chodniki. Ma być też zrobiony plac zabaw, ławki itp.

Jednak mieszkańcy już dzisiaj zastanawiają się, czy budowlancy znajdą jakieś pozostałości po dawnych mieszkańcach Trzebnicy? Możliwe, że gdzieś tam mogą spoczywać ludz-

kie szczątki lub pozostałości nagrobków.

O sprawę zapytaliśmy konserwatora zabytków, który odpowiedział, że nad inwestycją ma czuwać archeolog. Gdy byliśmy na miejscu widzieliśmy jednak tylko robotników.

Tymczasem mieszkańcy zgłosili nam, że wejścia do parku, czyli na plac budowy, są słabo zabezpieczone i wieczorem, na ławkach wśród wykopalisk przesiaduje młodzież. Pytali, czy wykonawca należycie zabezpieczyć plac budowy, bo jak wiemy w parku już wydarzyła się jedna tragedia. Przypomnijmy, że podczas wichury na młodego mieszkańca gminy spadł konar i chłopak do dzisiaj nie jest w pełni sprawny, a rodzina będzie dochodzić roszczeń. Śledztwo w sprawie tego zdarzenia prowadzi również prokuratura.

Daniel Długosz

Ze świata

Nowy dekret Putina

Niezależny rosyjski portal Nowaja gazeta Jewropa poinformował, że prezydent Rosji Władimir Putin podpisał dekret nowelizujący przepisy o służbie wojskowej. Od teraz będą mogli ją odbywać również Rosjanie posiadający obywatelstwo innego kraju. Przypuszcza się, że chodzi o obywateli rosyjskich posiadających drugie obywatelstwo.

8 miliardów ludzi

We wtorek o godzinie 9 rano urodził się ośmiomiliardowy mieszkaniec Ziemi. Krajami o najwyższej liczbie ludności są: Chiny, Indie i USA.

Ukraińska Formuła Pokoju

Wołodymyr Zełenski wystąpił online na rozpoczętym we wtorek szczycie G20 na Bali. Prezydent Ukrainy przedstawił plan "ukraińskiej formuły pokoju" i zaznaczył, że Kijów nie zgodzi się na żadne kompromisy. Wśród propozycji, które mają zagwarantować pokój znalazły się: bezpieczeństwo jądrowe, żywnościowe, energetyczne, uwolnienie wszystkich jeńców i deportowanych, realizację Karty Narodów Zjednoczonych i przywrócenie integralności terytorialnej Ukrainy oraz światowego porządku, wycofanie rosyjskich wojsk i zakończenie działań bojowych, przywrócenie sprawiedliwości, przeciwdziałanie zbrodniom przeciwko środowisku, niedopuszczenie do eskalacji, podpisanie dokumentu o zakończeniu wojny.

Trump będzie kandydował?

Po przegranej w 2020 roku Donald Trump wielokrotnie sugerował, że wróci do wielkiej polityki. Przed tygodniem zapowiedział, że we wtorek 15 listopada wygłosi ważne oświadczenie. Amerykanie przypuszczają, że może ono dotyczyć właśnie startu w wyborach prezydenckich.

MS

Zabytki Strzeszowa

Strzeszów to miejscowość znajdująca się w Gminie Wisznia Mała. Znajdują się w niej dwa wysokiej klasy zabytki.

W miejscu dzisiejszego pałacu znajdował się wcześniej drewniany dwór obronny. W 1559 r. nabył go od księcia oleśnickiego Nicolaus II von Rehdiger. W 1567 r. w miejscu dworu zbudował pałac otoczony fosą. W latach 1900 - 1902 został powiększony i przebudowany w stylu neobarokowym. W 1945 r. stał się siedzibą kwatery głównej wojsk radzieckich. Gromadzono w nim oficerów niemieckich wziętych do niewoli podczas oblężenia Wrocławia. Do 1947 r. mieścił się tu szpital wojskowy Armii Czerwonej, a następnie, całkowicie ogołocony budynek, został przejęty przez władze polskie i przekazany PGR. Po upadku PGR pałac był grabiony i dewastowany. Od 1995 r. jest w prywatnych rękach.

Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzeszowie został zbudowany prawdopodobnie w drugiej połowie XIII wieku. Wzniesiono go z częściowo obrobionych ciosów rudy bagiennej, układanej warstwami na zaprawie wapiennej. W czasie XV - wiecznej odbudowy jego konstrukcję uzupełniono cegłą. Zachował



FOT. BRICH POŁSKA - ORG.PL

w nim malowany strop renesansowy z połowy XVII w. oraz elementy wyposażenia. Obok niego

stoi drewniana dzwonnica wzniesiona na początku XIX w.

red



FOT. TW40 POLSKA - ORG.PL

Chocianów - warto tu zajrzeć

Chocianów to niewielka miejscowość położona na zachód od Lubina. Wyróżnia się pięknie odnowionymi, zabytkowymi budynkami w rynku i w jego bliskiej odległości. O jej wyjątkowości stanowi kościół znajdujący się - zamiast ratusza, na samym środku rynku.

Pierwsza wzmianka o Chocianowie pochodzi z 1297 r. Dotyczyła rozpoczęcia budowy warowni przez Księcia Bolka I Surowego, wnuka Henryka II Pobożnego. W kolejnych stuleciach osada uzyskiwała, a następnie straciła prawa miejskie. Otrzymała je ponownie w 1894 r. Wcześniej, w 1854 r. wybudowano w Chocianowie hutę żelaza. Wkrótce potem powstało też kilka zakładów wytwarzających wyroby z żeliwa dostarczanego przez hutę. Podczas II wojny światowej naziści uruchomili w niej produkcję silników lotniczych. W 1951 r. założono na jej terenie fabrykę urządzeń mechanicznych CHOFUM, która działa do dziś. W 1973 r. rozpoczęto w niej, jako pierwszej w Polsce, produkcję tokarek sterowanych numerycznie. Fabryka otrzymała za nią złoty medal na Międzynarodowych Targach Lipskich. W latach 2007 - 2008 przeprowadzono rewaloryzację rynku. Była to największa inwestycja w Chocianowie dokonana po 1945 r.

red



~ Odeszli ~

TRZEBNICA

10 listopada zmarł
Śp.
Adam Waniek
żył 80 lat

11 listopada zmarł
Śp.
Tadeusz Janik
żył 91 lat

12 listopada zmarł
Śp.
Jerzy Kacprzak
żył 67 lat

PRUSICE

11 listopada zmarła
Śp.
Leokadia Bigoń
żyła 86 lat

ZAWONIA

13 listopada zmarła
Śp.
Maria Pilarczyk
żyła 90 lat



Odszedł Adam Waniek

W czwartek 10 listopada odszedł Adam Waniek, pedagog i wychowawca wielu pokoleń uczniów. Był komendantem drużyny Nieprzetartego Szlaku i dyrektorem szkoły.

Adam Waniek był wieloletnim nauczycielem i dyrektorem szkoły podstawowej działającej przy sanatorium i szpitalu rehabilitacyjnym.

Już był również społecznikiem i harcerzem, jednym z instruktorów, którzy rozwinięli harcerstwo w szkole podstawowej przy sanatorium. Już w roku szkolnym 1962/63 założył 37 drużynę młodszoharcerską im.

Żwirki i Wigury. Angażował się w organizację obozów rehabilitacyjnych. Czuwał nad swoimi podopiecznymi i dbał o ich prawidłowy rozwój.

Bliscy, przyjaciele i wychowankowie pożegnali Adama Wańka w środę, 16 listopada na cmentarzu przy ul. Prusickiej w Trzebnicy

red.

Z regionu

► Wołowy proceder w Oleśnicy

Na terenie powiatu oleśnickiego coraz częściej dochodzi do kradzieży. Ofiarami złodziei są... krowy. Przystępcy są sprytni, policja na razie jest bezsilna.

► Co z A4 pod Wrocławiem?

Wciąż nie wiadomo, jak będzie przebiegał podwrocławski odcinek autostrady A4 oraz planowany nowy fragment drogi S5 z Wrocławia do Bolkowa. Prace przygotowawcze trwają, ale jeszcze rozpatrywane są różne warianty. Inwestycja budzi wiele kontrowersji, szczególnie wśród mieszkańców gmin sąsiadujących z autostradą. W tym tygodniu rozpoczęły się spotkania informacyjne.

► Dolnoślązacy wolą wieś

Z danych statystycznych wynika, że mieszkańcy województwa dolnośląskiego coraz chętniej wyprowadzają się z miast na prawach powiatu na rzecz wsi i mniejszych miejscowości. Sporo ludzi przeprowadza się na wieś. W dolnośląskich wsiach w 2021 zameldowało się na pobyt stały aż 18 559 nowych mieszkańców. Jest to najwyższa liczba od 1998 roku.

► Jarmark Bożonarodzeniowy już niedługo

13 edycja Jarmarku Bożonarodzeniowego we Wrocławiu rozpocznie się 18 listopada i potrwa do końca roku, czyli do 31 grudnia. Trwają intensywne prace przygotowawcze. W bajkowej scenerii pełnej choinek na odwiedzających będzie czekała moc atrakcji otulonych aromatem grzanego wina i czekoladowych pierników. Świąteczna choinka i iluminacje rozbłysną 2 grudnia o godzinie 17:00.

MS

Z kraju

► Spadek wartości złotych

W ubiegły czwartek złoty znów osłabł w stosunku do głównych walut - euro, dolara i franka. Analitycy zwracają uwagę, że po decyzji Rady Polityki Pieniężnej w sprawie stóp procentowych polska waluta nie radziła sobie najlepiej, a "gorzki sentyment utrzymuje się".

Rada Polityki Pieniężnej w środę zdecydowała się utrzymać stopy procentowe NBP na niezmienionym poziomie. Główna, referencyjna stopa procentowa wynosi 6,75 procent.

Czytaj także: Stopy procentowe bez zmian, ale raty kredytów i tak wzrosną. Wyliczenia Euro, dolar, frank - notowania złotego po decyzji RPP

W czwartek około godziny 10.40 za dolar trzeba było zapłacić 4,72 zł, za euro - 4,71 zł, za franka 4,79 zł.

► Więcej zdolnych do służby wojskowej

Resort obrony zamierza obniżyć wymagania zdrowotne dla określenia zdolności do czynnej służby wojskowej. Całkowitej niezdolności nie będzie powodować już jaskra, przewlekłe zapalenie wątroby, przepuklina mózgu, czy obce ciała w mózgu. Więcej też jest przypadków zmiany kategorii ze zdolnego na czas wojny do całkowicie zdolnego, czyli na kategorię A.

► Będzie zimno

Meteorolodzy zapowiadają zdecydowaną zmianę pogody. Polska znajdzie się w strefie wyżu z centrum nad Szwecją, który ściąga do nas arktyczne masy powietrza. Możemy spodziewać się przymrozków. W najbliższych dniach temperatura może obniżyć się nawet o 10 stopni. Wystąpią mgły.

MS

ARiMR zaprasza na szkolenie

► Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza na bezpłatne, jednodniowe szkolenie: „Ochrona różnorodności biologicznej w warunkach produkcji rolnej”.

Szkolenie będzie miało miejsce 24 listopada o godzinie 8:45 w Hotelu Riviera w Prusicach.

Uczestnicy szkolenia mają zapewnione niezbędne materiały dydaktyczne oraz poczęstunek (kawa, herbata i obiad). Każdy uczestnik otrzyma zaświadczenie odbycia szkolenia. Mieszkańcom powiatu trzebnickiego przysługuje zwrot kosztów dojazdu.

z Powiatowego Doradztwa Rolniczego w Trzebnicy na ulicy Milickiej 23 lub pod numerem telefonu (71)312 16 83 lub 699 710 288.

Program szkolenia

8.30-8.45 Rejestracja uczestników
8.45-9.30 Obowiązek ochrony różnorodności biologicznej w przepisach UE i przepisach krajowych - wykład
9.30-10.15 Ochrona różnorodności a ochrona środowiska - wykład



FOT. ARiMR

10.15-10.30 Przerwa kawowa
10.30-11.15 Zasady i metody ochrony bioróżnorodności w rolnictwie - wykład
11.15-12.00 Zasady integrowanej ochrony roślin - wykład
12.00-12.15 Przerwa kawowa
12.15-13.00 Systemy produkcji uwzględniające zasady bioróżnorodności i zapewniające jakość surowców rolniczych - wykład
13.00-13.45 Realizacja wyznaczonych dla sektora rolnego celów i zadań w „Programie ochrony i zrównoważonego

użytkowania różnorodności biologicznej wraz z Planem działań na lata 2015-2020” - wykład

13.45-14.30 Działania wdrażane w ramach PROW 2014-2020 przyczyniających się do ochrony różnorodności biologicznej oraz korzyści z ich realizacji, zarówno dla rolników, jak i środowiska oraz a korzyści stosowania prośrodowiskowych systemów produkcji rolnej - wykład

14.30-15.00 Obiad

red.

“Dzień w Piżamach” w Przedszkolu Publicznym w Pęgowie

► DZIEŃ PIŻAMY to przede wszystkim dzień zwrócenia uwagi na zdrowie i empatię. Pomysłodawcą jest Fundacja „GDY LICZY SIĘ CZAS”, założona przez rodziców dzieci, które chorowały miesiącami lub latami na chorobę nowotworową.

D LACZEGO PIŻAMA? Ponieważ to standardowe ubranie chorych dzieci.

Wiemy, jak ciężko jest dzieciom, rodzicom oraz bliskim rodzinie, której dziecko chorowało lub choruje na nowotwór. Dla wielu podopiecznych Fundacji piżama stała się nieodłączną częścią codzienności. To, co dla nas jest związane z odpoczynkiem i spokojem dla innych jest symbolem walki o zdrowie i życie. Chcemy okazać wsparcie wszystkim naj-



Grupa Smerfy



Grupa Biedronki



Grupa Muchomorki



Grupa Pszczółki

jak i nauczyciele. Zakładając piżamy, pokazali, że solidaryzują się z dziećmi, które spędzają w tym stroju tygodnie, a nawet miesiące na oddziałach onkologicznych.

Jesień to czas świadomości chorób nowotworowych dzieci i młodzieży. Przylączyła się do akcji, chcieliśmy zwrócić uwagę dzieci na empatię wobec drugiego człowieka.

Społeczność przedszkolna bardzo zaangażowała się w to wydarzenie, bo nie tylko stawiała się w nocnych strojach, ale też pamiętała o zbiórce pieniędzy. Zebrana kwota zasilila konto Fundacji Gdy Liczy się Czas, która spełnia marzenia i swoją działalnością rozjaśnia szpitalne dzieciństwo.

red. Lucyna Cudecka

młodszym pacjentom i ich rodzinom poprzez zmianę sportowych ciuchów w piżamę.

4 listopada w przedszkolu Publicznym w Pęgowie był Dniem Piżamy. W nocnym stroju pojawiły się zarówno przedszkolaki,



Grupa Motylki



Grupa Żabki

Co robi władza?

ROBERT LEWANDOWSKI
BURMISTRZ ŻMIGRODU

w czwartek spotka się z przedsiębiorcami, którzy będą sprzedawali węgiel mieszkaniowy. W piątek w godzinach 9:00 - 11:00 przyjmie interesantów. Spotka się także z komendantem ZHP i weźmie udział w gali kolarskiej. W niedzielę będzie na zakończe-

niu maratonu na raty. W planach na poniedziałek ma radę techniczną i spotkanie w Barkowie w sprawie scalań gruntów. We wtorek weźmie udział w konferencji DZPN. W środę od godziny 14:00 do 16:00 będzie przyjmował interesantów.

Święto Niepodległości w Przedszkolu Publicznym w Pęgowie

Jedenasty listopada
- dla nas wszystkich
ważna data.

Wolna Polska powróciła,
Znowu jest na mapach świata
W wolnym kraju dziś żyjemy,
bohaterom dziękujemy!

W Przedszkolu Publicznym w Pęgowie dzieci obchodziły Narodowe Święto Niepodległości. To bardzo ważna data dla każdego małego patrioty. Wszystkie dzieci od kilku dni prężnie zapoznawały się z hymnem oraz innymi pieśniami, piosenkami oraz wierszami o naszej pięknej Polsce.

Z tej okazji 10.11.2022 dzieci oraz panie ze wszystkich grup przyjęły zaproszenie i spotkały się w sali "Żabek" aby obejrzeć przygotowany przez starszaków program artystyczny.

Dzieci pięknie recytowały swoje role i wiersze, tańczyły kujawiaka oraz taniec z chustami do piosenki o symbo-

lach narodowych. Nie zabrakło pięknych polskich pieśni tj. "Pierwsza Kadrowa", "Rozkwitają pąki białych róż" oraz "Wojenka, wojenka"

Na zakończenie spotkania w ramach akcji "Szkoła do Hymnu" o godzinie 11.11 wszyscy razem, zachowując odpowiednią

postawę odśpiewaliśmy cztery zwrotki Mazurka Dąbrowskiego.

! Karolina Bajsarowicz



PRZEDSZKOLE NR 1 IM. MAŁYCH ODKRYWCÓW W OBORNIKACH ŚLĄSKICH

„Dla Ciebie, Polsko”

10 listopada 2022 r. w Przedszkolu nr 1 im. Małych Odkrywców w Obornikach Śląskich odbył się koncert pieśni patriotycznej „Dla Ciebie, Polsko”. Tego dnia dzieci i pracownicy przedszkola przyszli ubrani na galowo. Każdy z obecnych miał również przypiętą wstążeczkę w biało-czerwonym kolorze. Koncert odbył się pod honorowym patronatem Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu.

Na początku spotkania dzieci, nauczyciele, pozostali pracownicy przedszkola i zaproszeni goście uroczyście odśpiewali cztery zwrotki hymnu państwowego. Dzieci z najmłodszych grup zaprezentowały tańce ludowe. Starsze dzieci śpiewały znane pieśni patriotyczne takie jak „Rozkwitają pąki białych róż” czy „Szara piechota”. Mimo że repertuar nie należy do najłatwiejszych, przedszkolaki poradziły sobie doskonale. Dla zaproszonych gości i pracowników przedszkola zostały przygotowane śpiewniki, aby wszyscy mogli włączyć się do wspólnego śpiewania. Każda z grup otrzymała pamiątkowy dyplom z podziękowaniem za udział w koncercie. Swoją obecnością zaszczylił przedszkolaków m. in. Pan Henryk Cymerman – Zastępca Burmistrza Obornik Śląskich, Pan Sławomir Szypulski – Inspektor Oświaty w Obornikach Śląskich, Pani Bożena Magnowska, a także Rada Rodziców. Oddział Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu reprezentował Pan Marek Gadowicz.



Koncert był doskonałą okazją do przypomnienia pieśni i piosenki, które śpiewano niegdyś w polskich domach. Pie-

śni, które towarzyszyły narodowi polskiemu w ważnych wydarzeniach dziejowych. Był zachętą do kontynuowania tradycji wspólnego śpiewania w gronie rodzinnym i towarzyskim, aby poprzez pieśni przybliżyć naszą historię i ułatwić jej zrozumienie. Obchody Święta Niepodległości to właśnie szacunek dla tych wielkich, często bezimiennych bohaterów, to nasz hołd składany w postaci pamięci czasu minionego. I taki hołd złożyły dzieci z Przedszkola nr 1 im. Małych Odkrywców w Obornikach Śląskich.

! mat.przedszkola

PRZEDSZKOLAKI

Co robisz po przyjściu do domu z przedszkola?

Dzieci z grupy pięcioletków z przedszkola w Szkole Podstawowej nr 2 w Obornikach Śl.

Gabrys



Codziennie robię to samo. Najbardziej lubię bawić się gniotkiem. Ma kształt dinozaura. Jeżdżę z tatą na wycieczki rowerowe, chodzę na judo. Rysuję kolorowanki, wczoraj to robiłem.

Misia



Lubię bawić się z Heleną. Siostra lubi mnie ganiać. Jak jestem zmęczona, to mnie budzi. Myśli, że śpię, a ja nie śpię.

Marysia



Zbieram grzyby z babcią. Chodzę na spacer z mamą i zbieram kwiatki na bukiet. Bawię się wilczkiem i jem jabłko.

Zosia



Bawię się z moim bratem. Układam puzzle. Lubię z moim bratem czytać książki. Robimy razem rysowanki do malowania. Gramy w kółko i krzyżyk.

Antosia



Bawię się piłką, skaczę na trampolinie. Idę z mamą na spacer, na plac zabaw. Mama czyta mi bajeczkę na dobranoc.

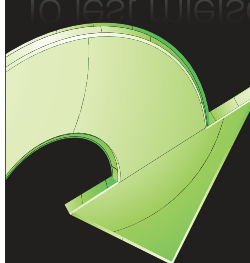
Jaś



Chodzę na plac zabaw. Chodzę na spacer z bratem, tatą i mamą. Bawię zabawkami. Mam pełno kartonów z zabawkami. Jest tam dużo rzeczy.

! TN

To jest miejsce na Twoją reklamę!



ZADZWOŃ:
71/312-19-62

LUB NAPISZ:
reklama@nowagazeta.pl

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w gminie Wisznia Mała

11 listopada obchodziliśmy 104 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. W tym wyjątkowym dniu podczas uroczystości oddaliśmy hołd walczącym Polakom, dzięki którym żyjemy teraz w wolnej Polsce.

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji Ojczyzny w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piotrkowiczkach odprawianej przez proboszcza ks. Emanuela Rusa. Oprawę wydarzenia zapewnił Chór Amicorum. W uroczystości brali udział: wójt Jakub Bronowicki, Członek Zarządu Powiatu Trzebnickiego Sławomira Misiura-Hermann, Przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Ottenbreit, radni, sołtysi, delegacje wszystkich szkół wraz z dyrektorami, poczty sztandarowe, przedstawiciele jednostek samorządowych oraz licznie zebrani mieszkańcy.

Oficjalna część obchodów miała miejsce pod pomnikiem Pamięci Narodowej w Piotrkowiczkach, gdzie strzelcy Jednostki Strzeleckiej 3003 im. Orłąt Lwowskich pełnili wartę, a chorąży Krzysztof Dorosz poprowadził uroczystość. Wójt Jakub Bronowicki zabrał głos:

Dzisiaj obchodzimy 104 rocznicę odzyskania niepodległości przez nasz naród, nasze państwo. O Ojcach tego wydarzenia był uprzejmy

już wspomnieć komendant, chociaż należy jeszcze przypomnieć Ignacego Jana Paderewskiego, wspomnianego już Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego. Kim oni byli? Roman Dmowski to biolog, Józef Piłsudski wirtuoz fortepianu i kompozytor. Proszę Państwa, każdy z nas może być ojcem wolności naszego państwa, naszego narodu. Pamiętajmy o tym.

104 lata to dużo, ale wszyscy też mamy świadomość, że raptem z tego wyłącznie 60 lat było wolności, gdyż 44 lata to wolność pod kontrolą Armii Radzieckiej. Armia Carska, Armia Radziecka, Armia Rosyjska, to cały czas to samo zagrożenie. Zagrożenie dla wolności narodów, które żyją wokół tego państwa. I dzisiaj jesteśmy świadkami tego co może uczynić ta armia. Dlatego też z tego miejsca dziękuję wszystkim za okazane wsparcie dla naszego sąsiada Ukrainy, bo wszyscy sobie zdajemy sprawę, że tam trwa walka również o naszą wolność. Bo ta armia nigdy się nie zatrzymywała. Proszę Państwa, Ignacy Jan Paderewski to wspinały ambasador polskości.



Podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości Wójt Gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki oraz Członek Zarządu Powiatu Trzebnickiego Sławomira Misiura-Hermann złożyli wieńce pod pomnikiem

To między innym za jego przyczyną w Traktacie Wersalskim jednym z punktów była wolność dla Polski. Dlaczego tam się znalazła? Bo przekonał do tego prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilson. Coś w tym jest, że dzisiaj również Europa, przynajmniej ta część

Europy, musi liczyć na wsparcie Stanów Zjednoczonych w zachowaniu swojej wolności, odzyskaniu swojej wolności.

Dzisiaj również mamy wspinałą rocznicę, dla nas i dla naszej społeczności bardzo ważną. 20 lat pododdziału Wisznia Mała naszych Strzelców. Bardzo im dziękuję, serdecznie dziękuję obecnemu wśród nas Panu Romanowi Chandosze za 20 lat funkcjonowania w naszej społeczności, wspierania nas, jak również wspierania w organizacji takich wydarzeń jak dzisiejsze, święt naro-

dowych. Bez ich obecności nie miałyby one takiego wymiaru, oprawy i symbolu jaki mamy dzisiaj. Dziękuję wam serdecznie.

Dziękuję młodym przyjaciołom ze szkół, młodzieży, nauczycielom, dyrektorom. Za wychowanie młodzieży, które jest niezbędne dla nas wszystkich. Gdyż w ich ręce przekazujemy naszą wolność. A wolność każdy z nas kocha i rozumie, i woliści na pewno oddać już nie umie.

Następnie nastąpiło udekorowanie sztandaru Strzelców odznaczeniem pamiątkowym, które zo-

stało nadane przez Społeczny Komitet Organizacyjny Maksymiliana Niepokalanów. Dokonał tego brygadier Roman Chandoha. Ze związkiem strzeleckim przez 20 lat związanych było ok. 800 strzelców. Nieustannie kultywują pamięć o ludziach i czynach tamtych lat, przekazując chlubne tradycje narodowe kolejnym pokoleniom Polaków. Ze swoim sztandarem odwiedzili wiele miast w Polsce, jak również za granicą. Byli we Włoszech, na Litwie, w Ukrainie kilkanaście razy.

W dalszej kolejności delegacje złożyły kwiaty i wieńce pod pomnikiem, po czym rozpoczęła się część artystyczna w świetlicy. Na scenie zespoły ludowe wystąpiły z repertuarem związanym z obchodzonym świętem. Koncert rozpoczął zespół folkowy Baryczanie. Następnie publiczność wysłuchała utworów w wykonaniu zespołów: Rogożanie debiutującego na gminnej scenie, Strzeszowianki, Szymanowianie i Skowroneczki. Nie zabrakło również ciepłego posiłku oraz pysznych domowych ciast.

Dziękujemy sołectwu Piotrkowiczki wraz z Radą Sołecką, jak również wszystkim pozostałym zaangażowanym w organizację uroczystości.



Brygadier Roman Chandoha udekorował sztandar Strzelców odznaczeniem pamiątkowym, nadanym przez Społeczny Komitet Organizacyjny Maksymiliana Niepokalanów



Zespół Rogożanie zadebiutował na scenie gminnej

Nowe drzewa w gminie

Gmina Wisznia Mała jest gminą zieloną, by jednak utrzymać taką tendencję każdego roku wykonywane są liczne nasadzenia roślin. W roku bieżącym zarówno Gmina, jak i mieszkańcy Ligoty Pięknej oraz na terenie prywatnym w Malinie została nasadzona znaczna ilość drzew i krzewów.

Gmina Wisznia Mała na przełomie października i listopada w trzech miejscowościach posadziła 110 drzew. W Strzeszowie obok świetlicy wiejskiej posadzono 20 lip drobnolistnych, a w Piotrkowiczkach na Wiszniaku 40 sztuk. Natomiast w Mienicach, w celu odbudowania alei czereśniowej, posadzono 50 sztuk czereśni.

Akcja sadzenia drzew realizowana była w ramach pozyskanej dotacji celowej z budżetu Wo-



Nowe drzewa na Wiszniaku



W Strzeszowie obok świetlicy wiejskiej posadzono 20 lip drobnolistnych

jewództwa Dolnośląskiego. Koszt zakupionych sadzonek to ponad 35 tys. zł, a prace wykonane zostały przez pracowników PGK Sp. z o.o. z Wiszni Małej.

Sadzenie roślin miododajnych jest jednym z najważniejszych działań mających na celu zwiększenie liczby pszczół i innych owadów zapylających oraz wzbogacenie różnorodności biologicznej środowiska.



Lokalne Centrum Kultury w Pększynie coraz bliżej

W poprzednim tygodniu Igor Bandrowicz Burmistrz Gminy Prusice wspólnie z Jackiem Ryńskim Skarbnikiem Gminy Prusice podpisali umowę na wykonanie Lokalnego Centrum Kultury (LCK) w Pększynie. Zgodnie z założeniami, Mieszkańcy będą mogli się cieszyć nową świetlicą już za około rok.

Wykonawcą LCK w Pększynie jest firma EL-BUD ELŻBIETA HIRNY z Wrocławia. Całkowita wartość zadania to 1,6 mln zł, z czego 90 % to dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład- nabór 1.

- Lokalne Centrum Kultury jest jedną z czterech takich inwestycji, które w najbliższym czasie powstaną na terenie Gminy Prusice w ramach projektu „Budowa 4 Lokal-



Przedstawiciele Urzędu Miejskiego i przedstawiciele Wykonawcy



Już niebawem w tym miejscu powstanie Lokalne Centrum Kultury. Od prawej: Grzegorz Terebun Wicestarosta Powiatu Trzebnickiego, Igor Bandrowicz Burmistrz Gminy Prusice, Joanna Krepicz sołtys Pększyna, Henryk Migdał Radny Rady Miejskiej Prusic, Dorota Leń Pracownik Urzędu Miejskiego

nych Centrów Kultury (świetlic wiejskich) w Gminie Prusice”. Już niedługo podpiszemy kolejne umowy na LCK w Chodlewku i Świerzowie – mówi Igor Bandrowicz dodając: - W tym miejscu dziękuję wszystkim zaangażowanym w projekt na każdym jego etapie Sołtysom, Radnym i Pracownikom Urzędu Miejskiego w Prusicach.

Całkowita wartość zadania to 1,6 mln zł, z czego 90 % to dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład- nabór 1.

Umowa na drogę w Goli podpisana

W Urzędzie Miejskim w Prusicach podpisano umowę na zadanie „Gola droga dojazdowa do gruntów rolnych”. Zadanie wykonają: Gminna Spółka Prusickie Drogi wspólnie z Przedsiębiorstwem Handlowo - Usługowym Tadeusz Ćwik.

Wartość zadania to 298 666,75 zł, a dofinansowanie w kwocie 92 000,00 zł Gmina Prusice pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w ramach pomocy finansowej w formie dotacji celowej.

- Zadanie zostało podzielone na 3 etapy, a w trakcie prac zostaną wykonane: stabilizacja gruntu cementem, podbudowa z kruszywa, nawierzchnia asfaltowa, pobocza oraz zjazdy do posesji zatem będą to kompleksowe prace. Dodam, że za przygotowanie stabilizacji pod na-

wierzchnie asfaltową odpowiada nasza Gminna Spółka Prusickie Drogi, a nawierzchnią zajmie się firma Tadeusza Ćwika – mówi Igor Bandrowicz.

Termin realizacji zadania, wykonania odcinka o długości 530 metrów to 30 listopada 2022 r.



Tadeusz Ćwik, przedstawiciel Wykonawcy i Igor Bandrowicz, Burmistrz Gminy Prusice



Burmistrz Gminy Prusice

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości gminnych

Ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Prusice, położonych w miejscowości Prusice, oznaczonych w ewidencji gruntów dz. nr:

- 219/68 o pow. 0,1000 ha – cena 92 000,00 zł – wadium 18 000,00 zł, godz. przetargu 9:00, KW WR1W/00057242/2

- 219/79 o pow. 0,1000 ha – cena 92 000,00 zł – wadium 18 000,00 zł, godz. przetargu 9:30, KW WR1W/00057242/2

Przetarg na działki odbędzie się w dniu 19 grudnia 2022 r. o godzinie podanej wyżej, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach. Wadium należy wpłacić do 15 grudnia 2022 r.

Działki przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla miasta Prusice – część północna leży na terenie oznaczonym symbolem: MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej Nieruchomości gruntowe niezabudowane. Kształt nieruchomości regularny wielobok. Dojazd do nieruchomości drogą asfaltową

Do ceny w/w działek ustalonych w przetargu zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT 23 %. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w formie pieniądza na konto Gminy Prusice nr 27 9583 1019 0200 1300 2002 0005 prowadzone przez Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/Prusice. Ogłoszenie o przetargach w dniu 17.11.2022 r. na okres 30 dni zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, w miejscowości Prusice, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Prusicach, biuletynu informacji publicznej Gminy Prusice.

Szczegółowe informacje na temat sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prusicach, tel. 71 3126224 wew. 55

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

11. BIEG

W POSZUKIWANIU ŚW. MIKOŁAJA

5 KM z atestem

11 GRUDNIA 2022

START 14:00

- Piękne medale
- Świąteczny posiłek
- Czapka zimowa w pakiecie
- Wyjątkowa atmosfera

zapisz się na:
datasport.pl

organizatorzy:



Obchody Święta Niepodległości w Gminie Oborniki Śl. przybrały podniosły charakter



Uroczystości rozpoczęły się Mszą Św. za Ojczyznę w Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego „Husiatyńskiego”, której oprawę muzyczną zapewnił chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Athena”. Następnie wszyscy zgromadzeni przemaszerowali pod Obelisk, gdzie nastąpiła główna część uroczystości.

Mistrz ceremonii mjr w st. sp. Henryk Laur skierował słowa wstępne do wszystkich zebranych. Tegoroczne obchody Święta Narodowego były wyjątkowe dla naszego miasta za sprawą odsłonięcia tablic poświęconych zasłużonym oborniczanom: Obróńcy Westerplatte podporucznika Stanisława Salwira oraz porucznika Henryka Sielickiego.



Następnie przyszedł czas na odznaczenia i uhonorowania dla zasłużonych dla Związku Kombatantów. W dalszej części uroczystości został odczytany Apel Poległych po czym wiązanki kwiatów pod Obeliskiem

złożyły delegacje różnych środowisk, które działają na terenie naszej gminy.

Po odśpiewaniu Roty zgromadzeni wysłuchali krótkiego patriotycznego występu artystycznego.

Ukończony kolejny etap budowy boiska wielofunkcyjnego przy OSiRze

Zakończono kolejny etap budowy boiska wielofunkcyjnego przy OSiRze. Zakończyły się prace przy budowie bieżni. Obecnie trwają prace przy układaniu kostki na par-

kingach oraz montowane jest ogrodzenie. Całkowita wartość zadania pt: Sportowe zagospodarowanie terenu wokół OSiR w Obornikach Śląskich to kwota 6 396 000 zł z czego

70% stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.





Burmistrz Obornik Śląskich
zaprasza na

Konsultacje społeczne w sprawie:



**PROJEKTU
BUDOWY
OBWODNICY
MIASTA
OBORNIKI ŚLĄSKIE**

23 listopada (środa)
godz. 17:00
Obornicki Ośrodek Kultury



Zarządzenie Burmistrza Obornik Śląskich nr 200/2022 z dnia 15.11.2022 roku, w sprawie ogłoszenia wykazu oraz przeznaczenia do najmu lokali użytkowych (komórek lokatorskich) położonych w Obornikach Śląskich przy ul. Kościuszki na działce oznaczonej geodezyjnie nr 74/41, AM-13, będących własnością Gminy Oborniki Śląskie



Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3, ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2022 r. poz. 559 z późn. zm.), art. 25 ust 1 i 2 oraz 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.), uchwały nr 0150/XL/291/09 Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich z dnia 28 kwietnia 2009 roku, w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność gminy Oborniki Śląskie, zarządza się co następuje:

§ 1. Przeznacza się do najmu następujące lokale użytkowe - komórki lokatorskie, znajdujące się w zasobie nieruchomości Gminy Oborniki Śląskie :

Położenie nieruchomości	Nr działki	Nr komórki / powierzchnia komórki w m ²	Czynsz miesięczny najmu (netto)	Nr KW	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości/ wykorzystanie zgodnie z ewidencją gruntów	Okres na jaki nieruchomość przeznaczona jest do najmu
Oborniki Śląskie ul. Tadeusza Kościuszki	74/41 AM-13	51/10,00 73/10,00 74/10,00 78/10,00	4 zł/m ²	WR1W/ 00017445/3	Tereny obsługi komunikacji samochodowej - KS2 (Uchwała Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich nr XXIV/191/12 z dnia 29.10.2012 r.)	Działka gruntu zabudowana ciągiem komórek lokatorskich, użytek zgodnie z ewidencją gruntów –Bi	3 lata

§ 2. Czynsz za najem płatny jest miesięcznie, nie później niż do 10 dnia każdego miesiąca. Najemca zobowiązany jest do opłacania podatku lokalnego od przedmiotu najmu. Czynsz za najem podlega waloryzacji o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych opublikowany przez GUS. Waloryzacja dokonywana będzie automatycznie z początkiem każdego roku kalendarzowego. W przypadku gdy wskaźnik jest równy lub wynosi poniżej 100,00, czynsz za najem pozostaje bez zmian.

§ 3. Wykaz wywiesza się na okres 21 dni od dnia 15.11.2022 r. do dnia 05.12.2022 r.

§ 4. Wykonanie zarządzenia powierza się Kierownikowi Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich.

§ 5. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem wydania.

Dodatkowe informacje dotyczące sprawy zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, p. - 1, 310-35-19 w. 434 lub 413

Burmistrz Obornik Śląskich



Przebudowa drogi Wilczyn Leśny – Gołędzinów na ukończeniu

Już w piątek 18 listopada 2022 roku zostanie otwarty odcinek drogi powiatowej Wilczyn Leśny - Gołędzinów w gminie Oborniki Śląskie, który został zamknięty w związku z przeprowadzaną przebudową. Nowa jakość 940 metrowego odcinka drogi nie tylko poprawi bezpieczeństwo kierowców, jak również odciąży ruch tranzytowy przez Oborniki Śląskie.

Kończące się prace objęły między innymi wykonanie nowej jezdni bitumicznej o szerokości 5,5 metra poza terenem zabudowanym oraz o szerokości 5,0 metra w terenie zabudowanym. To również utwardzenie poboczy, wykonanie zjazdów do pól i posesji, konserwacja rowów oraz karczowanie i wycinka drzew. Wartość całej inwestycji to kwota ponad 1 175 000



Starosta Małgorzata Matusiak wraz członkiem zarządu Stanisławem Hurkasiem i nadleśniczym Marcinem Majewskim

złoty. Na realizację zadania Powiat Trzebnicki uzyskał dofinansowanie z Państwowego Gospodarstwa Leśnego

Lasy Państwowe - Nadleśnictwo Oborniki Śląskie w wysokości 100 000 złotych.



Jeden z wykonanych zjazdów



Jakość dróg i bezpieczeństwo kierowców to jeden z priorytetów obecnego Zarządu

Remont oficyny po dawnym uzdrowisku

Rozpoczął się pierwszy etap przebudowy oficyny należącej do Starostwa Powiatowego w Trzebnicy przy ul. Leśnej 1. Prace zostały podzielone na trzy etapy, na które Zarząd Powiatu Trzebnickiego zabezpieczył środki finansowe w kwocie 2 152 403 zł. Jeszcze w tym roku zostaną wykonane prace związane z konstrukcją dachu, jego pokryciem, montażem świetlika oraz pracami blacharskimi.

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom mieszkańców chcemy nie tylko dostosować budynek do wy-



mogów obsługi osób ze szczególnymi potrzebami, ale również wprowadzić udogodnienia w codziennej obsłudze petentów korzystających z usług wydziałów merytorycznych mieszczących się w tym budynku.

Warto dodać, że Powiat Trzebnicki w 2019 roku wystąpił do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z wnioskiem o dofinansowanie inwestycji, jednak do chwili obecnej nie został on rozpatrzony.





MALGORZATA MATUSIAK
STAROSTA POWIATU TRZEBNICKIEGO

SERDECZNIE ZAPRASZA
PRZEDSTAWICIELI
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
NA

SPOTKANIA KONSULTACYJNE

PROGRAM SPOTKAŃ

- KONSULTACJE ROCZNEGO PROGRAMU WSPÓŁPRACY POWIATU TRZEBNICKIEGO Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI NA ROK 2023
- OMÓWIENIE MOŻLIWOŚCI POZYSKIWANIA ŚRODKÓW ZEWNĘTRZNYCH PRZEZ ORGANIZACJE POZARZĄDOWE W 2023 ROKU

TERMIN I MIEJSCE

• 21.11.2022 r.	• godz. 16:00	• ŻMIGRÓD	• ŻOK KAWIARNIA
• 22.11.2022 r.	• godz. 16:00	• WISZNIA MAŁA	• OKSIR SALA KONFERENCYJNA

Przyjdź, dowiedz się, skorzystaj!



Uśmiechnij się

Rozmowa w pociągu:

- Ja, proszę pana, najmiłsze godziny zawdzięcza filmom.

- Nie wiedziałem, że z pana taki kinoman.

- To nie ja chodzę do kina, ale moja żona.

Na lekcji plastyki Pani pyta Jasia:

- Jasiu dlaczego namalowałeś tacie zielone włosy?

Jaś odpowiada:

- Bo nikt nie chciał mi pożyczyć tysej kredki!

Policjant zatrzymuje

kierowcę i pyta:

- Imię?

- Zenek.

- Nazwisko?

- Kielbasa.

- Adresik?

- A dresik mam oryginalny to Adidas!

Pani na religii pyta dzieci jak umarł Jezus. Tylko Jaś nie wie.

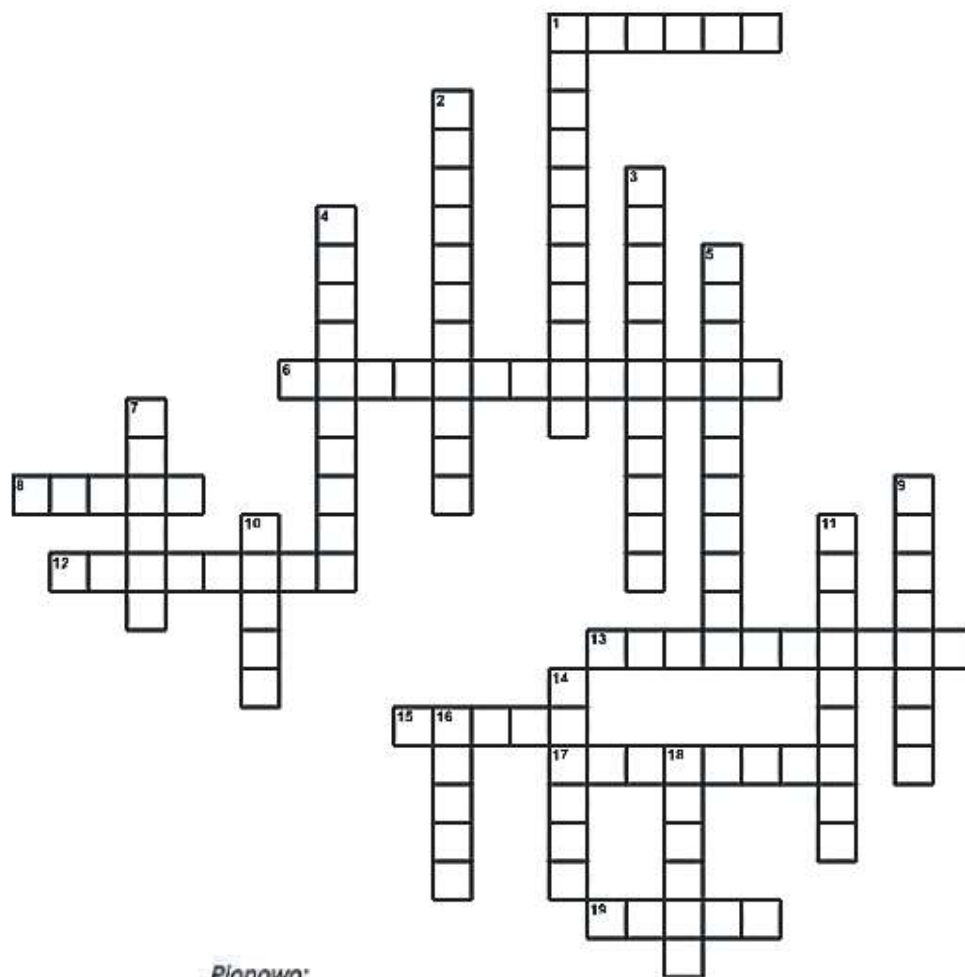
Pani poprosiła ojca Jasia na rozmowę. Ten zapytany, dlaczego syn nie wie jak umarł

Jezus odpowiedział.

Wie Pani, my mieszkamy na takim zadupiu, że ja też nie wiem, nawet nie wiedziałem, że chorował.

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Plonowo:

1. Substancja używana jako nawóz w rolnictwie.
2. Nieposłuszeństwo, niezdyktynowanie.
3. Pracownik lub współpracownik SB w PRL.
4. Kobieta tchórzliwa, uciekinierka.
5. Plantacja chmielu.
7. Przedstawienie stanu, przebiegu czegoś.
9. Zdrobniale o chruście - ciastku.
10. Lewa strona konta księgowego.
11. Członek Zakonu Trójcy Świętej.
14. Surowiec otrzymywany z bambusów.
16. Gwóźdź do przybijania podków koniom.
18. Haczyk, na którym wisi kolczyk.

Poziomo:

1. Duży bochenek.
6. Cecha człowieka i jego działań.
8. Warzywo, bulwa wilca ziemniaczanego.
12. Inne określenie ognichy.
13. Zjawisko dziwne, cudaczne, śmieszne, niezwykle.
15. Rodzaj włókna, otrzymywany z wełny wtórnej.
17. Inna nazwa boga lub bogów.
19. Sens, znaczenie czegoś.

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

		3		2		6	8
				5			
		4	6		1		
4	7		1			8	
1	6			8		3	
5			7				
		6		9			
			8	1			6
	9					7	

		8					
	4			5		7	
6		1				9	8
		4		3			2
	2		6		9	3	8
1				2	7		
4		5					6
			4	9		5	1
				3		2	

Horoskop

BARAN



Przed tobą rozmowa, która może wiele naprawić w twoim życiu. Uważnie teraz słuchaj partnera, a odzyskasz szczęście. Nagłe przyspieszenie w karierze może cię nieco przestraszyć. Jeśli nie zbroczysz z kursu, wszystko się ułoży.

BYK



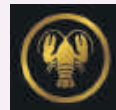
Warto uwierzyć w siebie. Weź sprawy w swoje ręce. W negocjacjach nie ustępuj pochopnie, a zatriumfujesz. Wykażesz się wielkim sprytem i przechrzysz konkurencję. Uważnie słuchaj partnera, jego rady mogą być dla ciebie bardzo pomocne.

BLIŹNIĘTA



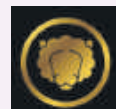
Atrakcyjna propozycja, którą może złożyć ci równie atrakcyjna osoba skutecznie wpłynie na poprawę twojego samopoczucia. Dostaniesz skrzydeł i stwierdzisz, że nie ma dla ciebie rzeczy niemożliwych. Weź sobie do serca radę, że nie należy się przejmować na zapas.

RAK



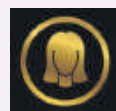
Jeśli sprawy zawodowe lub rodzinne na to pozwalają, weź urlop i wyjeżdź w jakieś miłe miejsce. Potrzebujesz chwili oddechu. Jeśli nie odpoczniesz, trudno ci będzie potem skupić się na obowiązkach zawodowych, których będzie wkrótce trochę więcej.

LEW



Nadchodzi czas wielu poważnych rozstrzygnięć. Warto skonsultować decyzję z osobami, na których mądrą radę zawsze mogłeś liczyć. To dzięki ich porodom możesz i teraz uniknąć problemów. Sprawy finansowe nie ulegną ani polepszeniu ani pogorszeniu.

PANNA



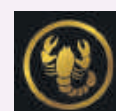
W najbliższych dniach mocno zaiskrzy między tobą a twoją drugą połówką. Spędzicie wiele wspólnych miłych chwil. Gwiazdy będą ci sprzyjać, więc wykorzystaj jak najlepiej swoją dobrą passę. Zadbaj o siebie, popracuj nad lepszą sylwetką.

WAGA



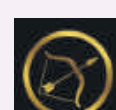
Ktoś swoim zachowaniem może próbować wyprowadzić cię z równowagi. Opanuj emocje, bo możesz tylko pogorszyć mocno napiętą sytuację. Warto próbować doprowadzić do zadowalającego obie strony kompromisu. Pomyśl o wizycie u dentysty.

SKORPION



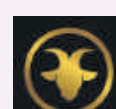
Pojawi się duża szansa na uzyskanie pokaźnych zysków z inwestycji finansowych, które podejmiesz w najbliższym czasie. Nie bój się ryzyka ale na wszelki wypadek zasięgnij porady eksperta.

STRZELEC



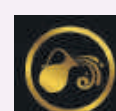
Niektóre rzeczy, które mogły ci się wcześniej wydawać niemożliwe do zrobienia, jednak okazały się dosyć proste do wykonania. Poczujesz sporą satysfakcję z osiągniętych sukcesów. Koniec tygodnia będzie sprzyjał poprawie życia towarzyskiego.

KOZIOROŻEC



Duże zamieszanie i ruch będzie mieć miejsce na polu miłosnym i uczuciowym. Możesz spodziewać się licznych niespodzianek i zmian, które pod znakiem zapytania postawią być może nawet przyszłość twojego związku.

WODNIK



Najbliższe dni mogą przynieść nerwowość, poczucie przemęczenia, irytację, znużenie i niechęć do kontaktów towarzyskich. Taki stan może się przyczynić do pogorszenia relacji i kontaktów z otoczeniem. Przyczyny ewentualnych sporów lub konfliktów mogą być błahie i nieistotne.

RYBY



Niezbyt przyjemnie, nerwowo, niespokojnie, pod znakiem silnych emocji, pobudzenia i nadmiernej aktywności zapowiada się nadchodzący tydzień. Musisz się przygotować na niezbyt przyjemne zmiany lub przygody. Na szczęście poważniejszy kryzys ci nie grozi, to tylko przejściowe kłopoty.

Sport

Remis w Żabkowicach Śląskich

W ubiegłą sobotę zawodnicy klubu piłkarskiego Polonia Trzebnica rozegrali mecz w ramach 14. już kolejki IV ligi dolnośląskiej. Tym razem przeciwnikiem zespołu była drużyna Orzeł Żabkowice Śląskie. Podczas spotkania nie zabrakło sportowych emocji oraz wiernych kibiców dopingujących swoją ukochaną drużynę.

W ubiegłą sobotę, tj. 15 października, na terenie Stadionu Miejskiego w Żabkowicach Śląskich odbył się mecz między dwoma klubami piłkarskimi z województwa dolnośląskiego. Zawodnicy Polonii Trzebnica mieli okazję zmierzyć

się z lokalnym zespołem, z którym zawalczyli o kolejne punkty w tegorocznym sezonie piłkarskim. Spotkanie rozpoczęło się równo o godzinie 12:00, a wraz z pierwszym gwizdkiem, obie strony ruszyły w kierunku piłki.



FOT. FACEBOOK/ GKS POLONIA TRZEBNICA

Już w pierwszych minutach spotkania Trzebniczanie stworzyli sobie sprzyjającą sytuację, która mogła umożliwić im objęcie prowadzenia. Niestety, strzał Grzegorza Rajtera okazał się być niecelny, a gospodarze wykorzystali sytuację, aby samemu zaatakować bramkę rywali. Natarcie okazało się być skuteczne, dzięki czemu w 17. minucie spotkania Orzeł wychodzi na prowadzenie, zdobywając pierwszego gola w tym meczu. gospodarze ponownie ruszyli na bramkę Polonii, jednak tym razem spotkali się z oporem ze strony zawodników. Strzał drużyny obronił bramkarz zespołu z Trzebnicy.

W drugiej części meczu zaszło wiele zmian. Trzebniczanie rozpoczęli grę z odnowionymi pokładami energii oraz całkowicie przemysłaną strategią. Już od pierwszych minut zgromadzeni na trybunach kibice mo-

gli zauważyć wiele udanych akcji w wykonaniu zawodników Polonii. Drużyna zdecydowała się na atak na bramkę przeciwników, jednak pomimo sprzyjających sytuacji, gospodarze odparli natarcie gości, przejmując kontrolę nad piłką. Po jed-

nym, który został rozegrany na terenie boiska sportowego w Brzeźnie, gdzie drużyna spotkała się ze swoim przeciwnikiem, klubem Mirków Długołęka. Pierwszy gwizdek spotkania zabrzmiał równo o godzinie 14:00, a wraz z nim rozpoczęła się walka o punkty w tabeli wyników. Na trybunach nie zabrakło oczywiście wiernych fanów Bresny Brzeźno, którzy przyszedli na boisko, aby dopingować swoich ulubieńców podczas niedzielnych zmagania w klasie okręgowej. Pierwsze minuty spotkania należały do dość spokojnych. Pomimo pojawienia się wielu akcji oraz sprzyjających sytuacji, żadnej ze stron nie udało się z nich skorzystać, przez co wynik meczu wciąż nie ulegał zmianie. Z lekką przewagą gospodarza, pierwsza połowa spotkania zakończyła się remisem obu stron, które nie zdobyły w tym czasie żadnych bramek na konto drużyny. Do końca meczu zespół zaciekle walczył, próbując wyrównać punktację sobotniego pojedynku. Po kilku próbach zbliżenia się do bramki rywali, zawodnicy w 90. minucie spotkania, dzięki udanej akcji Karola Osieckiego, zdobywając drugiego gola, kończąc tym samym mecz na Stadionie Miejskim w Żabkowicach Śląskich. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem obu drużyn z końcowym wynikiem 2:2.

JB

Wicelider pokonany!

W sobotę, 12 listopada, na terenie Stadionu Miejskiego w Miliczu odbył się mecz między Spartą Wszemirów a klubem Barycz Milicz. Oba zespoły zawzięcie zaważczyły o punkty w trakcie niedawnego pojedynku, jednak tylko jeden z nich mógł wyjść z tego starcia zwycięsko.

Obie drużyny ciężko pracowały, aby przygotować się do ostatniego meczu. Na trybunach Stadionu Miejskiego w Miliczu zgromadzili się wierni kibice którzy dopingowali swoją ulubioną drużynę. Kiedy o godzinie 15:00 na terenie boiska zabrzmiał pierwszy gwizdek, ofi-

cialnie rozpoczął się długo oczekiwany pojedynek.

Już od początku meczu można było zauważyć ogromną przewagę zawodników z Wszemirów nad swoim przeciwnikiem. Dzięki udanym akcjom oraz współpracy drużyny, już w 22. minucie spotkania goście strze-



FOT. PIKABAYCOM

lili swojego pierwszego gola, wychodząc tym samym na prowadzenie. Sytuację zespołu poprawił Wiktor Wiktorowicz, który w 36. minucie zbliżył się na tyle do bramki, aby zwiększyć przewagę drużyny. Pomimo utraty jednej bramki na rzecz przeciwnika, zespół świetnie sobie poradził, prowadząc wynikiem do samego końca. Pierwsza połowa spotkania zakończyła się sukcesem Sparty, a zawodnicy rozpoczęli zasłużoną przerwę.

Sytuacja nie zmieniła się po powrocie na boisko. Drużyna z Wszemirów wciąż wykazywała się niesamowitymi umiejętnościami, dominując coraz bardziej nad gospodarzami spotkania. W 61. minucie, dzięki udanej akcji Huberta Miary, zespół po raz kolejny strzela gola Baryczy, zwiększając tym samym swoją przewagę. Następną bramkę do swojej kolekcji zdobyli również gospodarze, jednak pomimo starań, nie udało im się przezwyciężyć gości. Sobotnie zwycięstwo nad Baryczą przypieczętował Hubert Miara, który w ostatnich minutach starcia strzelił swoją trzecią bramkę. Był to cios, po którym gospodarze nie zdołali się już podnieść. Ostatecznie pojedynek zakończył się zwycięstwem klubu piłkarskiego Sparta Wszemirów z końcowym wynikiem 4:2.

Po sukcesie na boisku w Miliczu, zawodnicy natychmiast podzielili się dobrą nowiną z nieobecnymi na spotkaniu kibicami. Piłkarze nie ukrywali swojego zadowolenia wynikiem meczu, a fakt pokonania obecnego wicelidera tabeli jedynie wzmocnił ich pewność siebie.

- Piąte zwycięstwo z rzędu Naszych wojowników! Wygrywamy 4:2 z wiceliderem tabeli na jego terenie i przerywamy bardzo długą serię gospodarzy bez porażki na własnym stadionie. Duma! - można przeczytać w wiadomości zamieszczonej w mediach społecznościowych.

JB

Potknięcie na własnym terenie

W ubiegłą niedzielę, tj. 13 listopada, klub Bresna Brzeźno rozegrał mecz w ramach 14. kolejki klasy okręgowej. Przeciwnikiem zespołu był GKS Mirków Długołęka. Oba strony zawzięcie zaważczyły o punkty do tegorocznej tabeli wyników.

Niedzielne mecz był ostatnim, który został rozegrany na terenie boiska sportowego w Brzeźnie, gdzie drużyna spotkała się ze swoim przeciwnikiem, klubem Mirków Długołęka. Pierwszy gwizdek spotkania zabrzmiał równo o godzinie 14:00, a wraz z nim rozpoczęła się walka o punkty w tabeli wyników. Na trybunach nie zabrakło oczywiście wiernych fanów Bresny Brzeźno, którzy przyszedli na boisko, aby dopingować swoich ulubieńców podczas niedzielnych zmagania w klasie okręgowej.

Pierwsze minuty spotkania należały do dość spokojnych. Pomimo pojawienia się wielu akcji oraz sprzyjających sytuacji, żadnej ze stron nie udało się z nich skorzystać, przez co wynik meczu wciąż nie ulegał zmianie. Z lekką przewagą gospodarza, pierwsza połowa spotkania zakończyła się remisem obu stron, które nie zdobyły w tym czasie żadnych bramek na konto drużyny.



FOT. PIKABAYCOM

Sytuacja miała się zmienić w dalszej części pojedynku. Goście z Długołęki zdecydowali się na bardziej ryzykowne manewry, które jednak się opłaciły. Dzięki współpracy drużyny, zawodnicy zbliżyli się na tyle do bramki Bresny, aby strzelić pierwszego gola tego meczu i tym samym wyjść na długo oczekiwane prowadzenie. Udana akcja rywali nie ucieszyła gospodarzy, którzy z dalszym przebiegiem spotkania jedynie coraz bardziej traciли szanse na zwycięstwo. Chwilę później, przeciwnik kolejny raz dominuje piłkarzy, strzelając następne dwa gole, po których zawodnikom do końca meczu nie

udało się już podnieść. Kolejne minuty przyniosły drużynie tylko ponowne potknięcia i pomimo chwilowej dobrej passy, Bresnie nie udało się pokonać gości. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem gości, klubu Mirków Długołęka, z końcowym wynikiem 3:0.

Po zakończonym meczu zespół podzielił się z fanami drużyny wynikiem poprzez media społecznościowe. Zawodnicy nie ukrywali jednak rozczarowania, spowodowanego przegraną na własnym terenie.

- Szkoda dzisiejszego meczu, bo z przebiegu spotkania nie byliśmy słabsi od zespołu GKS'u. Brakło po raz kolejny doświadczenia i ogrania w kluczowych momentach - informuje zespół w mediach społecznościowych.

Drużyna powróciła już do treningów, a zdobyte podczas meczu doświadczenie pomoże im wyeliminować błędy z rozgrywki. Obecnie zespół przygotowuje się do najbliższego spotkania z klubem Zenit Międzybórz.

JB

SCHODY
100%
DREWNIANE
CENY JUŻ
od 4500 zł
produkcja, montaż
(wszystkie gatunki)
[www.schodex.net](#)
Zawonia, tel. 602-728-266

REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820

REKLAMA

PRANIE
DYWANÓW
I KANAP
u klienta i z odbiorem.
Dywany i kanapy
wychodzą super.
Tel. 535-679-346

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
[www.jakub-trzebnica.pl](#)

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń,
podstawimy kontener
- **transport gratis!**
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane

Czynne:

pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
- codziennie 7:00-23:00
(także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"** ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
pon. - pt. 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00 soboty 8:00-19:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13 pon. -
pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNICKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
pon. - pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-19:00 soboty 8:00-15:00
- **"SANUS"** ul. Dworcowa 36
pon. - pt. 8:00-21:00, soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81 pon. -
pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"POD OPATRZNOŚCIĄ"** ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-21:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:00,

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-15:00
- **"POD ŻŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne
gabinety
lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiologTrzebnica, ul. Obornicka 41e
(koło stadionu)Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerologTrzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNEmgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modzelei,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNYAnna Puchała
specjalista pediatrii
i alergologiiTRZEBNICA,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)
przyjmuje po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
Tel. 602-159-230

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-
MusiałTRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10Przyjmuje we wtorek
w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰
Tel. 665 38 38 58PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA FENIKSlek. wet. Ewa Okręglicka-
Langnerul. Kolejowa 1b
55-100 TrzebnicaRejestracja wizyt
Tel. 601-061-222MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE

Twoje lokalne informacje

NOWA gazeta.pl



Zadzwoń: tel. 71 387-21-31 lub 601-735-810 e-mail: redakcja@nowagazeta.pl

**ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**

**JUŻ OD 60 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC**

ZADZWOŃ 601-735-810

Gabinet stomatologiczny

lek.dent. Ana
Vidiun-Kurasiewicz

515-874-799

gabinet@mediperfect.pl

ul. Kościelna 27D
55-100 TrzebnicaStomatologia
i medycyna estetycznaMIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE

**APLIKACJA
MOBILNA**

✓ powiadomienia o ważnych
wydarzeniach, prosto na twój telefon

✓ dostęp do całego wydania gazety

✓ wygodne czytanie artykułów
i newsów z portalu

✓ możesz sam zmieszczać ogłoszenia

✓ wkrótce wiele innych nowości

Nie czekaj, **POBIERZ
za darmo już teraz**

Google Play, App Store

AKTUALNA
SZYBKA
ATRAKCYJNA

APTEKI PEŁNIĄCE
DYŻURY NOCNE
W TRZEBNICYApteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 17-23 listopad*

czwartek 17 listopada	Pod Bazyliką ul. Kościelna 6
piątek 18 listopada	Herbena ul. Prusicka 1
sobota 19 listopada	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
niedziela 20 listopada	Apteka przy Ratuszu ul. Obornicka 1
poniedziałek 21 listopada	Herbena ul. Prusicka 1
wtorek 22 listopada	Lege Artis ul. Kościuszki 10
środa 23 listopada	Panaceum ul. Daszyńskiego 65

*zgodnie z harmonogramem podanym na
stronie powiat.trzebnica.plOGŁOSZENIE
LUB REKLAMA
TWOJEGO
GABINETU
LEKARSKIEGOjuż od 15 zł
netto/wydanie

Jesteś zainteresowany?

zadzwoń

601-735-810

lub napisz

reklama@nowagazeta.pl

STREFA PREMIUM

CZYTAJ CAŁE ARTYKUŁY PRASOWE
ONLINE BEZ OGRANICZEŃ LUB
PRZEGLĄDAJ CAŁĄ GAZETĘ W PDF-ie

*Oferta promocyjna: 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

CZYTAJ
za 3,99 zł

❖ **PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY**

GINEKOLOG-POŁOŹNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 71/312-05-10

USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

❖ **PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY**

KARDIOLOG

dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG

Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Waldemar BONCZAR
Specjalista Urolog FEBU

Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia erekcji, nietrzymanie moczu.
USG na wizycie.

Gabinet czynny:
w środę od 16.00 do 18.00 na przemian
z czwartkiem od 9.00 do 11.00

TRZEBNICA
ul. Daszyńskiego 67/16
tel: 504 167 632
www.znanylekarsz.pl

❖ **CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA**

*Specjalista medycyny
rodzinnej
Specjalista chorób dzieci*

Bezpłatna opieka zdrowotna

Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00

Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712

❖ **PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG**

*Dr nauk med. Piotr
Pastuszek*

choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

❖ **GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY**

Elżbieta Ziemiańska
specjalista pediatra,
alergolog

Oborniki Śl.
ul. Wzgórze Magdaleny 1

pon., pt. 17.00 - 18.00
tel. kom. 602-485-513

❖ **LARYNGOLOG**

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz. 15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŹNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**
lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**
dr n. med. Małgorzata Raś

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**
dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŹNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**
mgr Katarzyna Żelazko

❖ **STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)

Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia

GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

❖ **PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

MILICZ, ul. Kasztanowa 16

► **Przyjmuje bezpłatnie**
w ramach NFZ
► **Obowiązują**
skierowania

WOLNE MIEJSCA

Rejestracja:
605-195-194

Informacja dla pacjentów

**OGŁOSZENIE
LUB REKLAMA
TWOJEGO
GABINETU
LEKARSKIEGO**

**już od 15 zł
netto/wydanie**

Jesteś zainteresowany?
zadzwoń
601-735-810
lub napisz
reklama@nowagazeta.pl

PRZYCHODNIA EWA-MED

„Zadbaj o swoje zdrowie, zanim zachorujesz”

**ZWIĘKSZONY DOSTĘP
DO LEKARZA RODZINNEGO
W PRZYCHODNI EWA-MED W OBORNIKACH ŚL.**

Mając świadomość braku dostępu do lekarza rodzinnego w Obornikach Śląskich Przychodnia Ewa-Med zatrudniła **dwóch nowych lekarzy rodzinnych**, którzy obejmą opieką medyczną twoją całą rodzinę wraz z dziećmi **w ramach NFZ**. Od dziś możesz codziennie zarejestrować się do lekarza rodzinnego bez kolejki, do laboratorium, do punktu szczepień, zapisać się na szereg badań diagnostycznych, między innymi takich jak:

- panel nietolerancji pokarmowej,
- panel wziewny,
- profil lipidowy czy hormonów tarczycy.
- możesz wykonać próbę wysiłkową, Holter EKG, Holter RR, spirometrię, EEG czy USG wielu narządów.

Zapraszamy do składania deklaracji do lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowej, położnej. Możesz złożyć wypełniony druk w rejestracji osobiście lub napisz do nas maila **przychodnia.ewa-med@wp.pl**, prześlemy druk do wypełnienia na twoją skrzynkę mailową – wypełniony druk możesz odesłać do nas bez zbędnej wizyty w przychodni.

Dodatkowo informujemy, że w Przychodni Ewa-Med możesz skorzystać w ramach NFZ:

- **w ciągu miesiąca z dostępu do kardiologa, urologa, neurologa, diabetologa, psychologa,**
- **w ciągu trzech miesięcy do laryngologa, alergologa, psychiatry, logopedy, ginekologa, dermatologa**
- **w ciągu sześciu miesięcy do fizjoterapii ambulatoryjnej.**

Ponadto prywatnie możesz skorzystać z konsultacji u pulmonologa, endokrynologa, ortopedy, angiologa, neurochirurga, okulisty.

Kompleksowa usługa medyczna w Przychodni Ewa-Med w ramach NFZ i komercyjnie – zapraszamy!
Zadzwoń 797027675 lub 797027676 i umów wizytę.

Milicz

NOWA
gazeta trzebnicka

NOWA
gazeta trzebnicka

od 1998 r.
w sieci internetowej

80 000
odwiedzin miesięcznie

180 000 odsłon
miesięcznie

39 400 unikalnych
użytkowników
miesięcznie

57% powracających
odwiedzających

* dane: Google Analytics 2022

od
59 zł
za tydzień

[f /gazeta.trzebnicka](#)



**13900
OBSER-
WUJĄ-
CYCH**

**Zadzwoń
i zapytaj
o ofertę
dla Ciebie!**

601 735 810

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJME - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ -

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**
- **DLA FIRM tylko
ogłoszenia modułowe**
- **SZUKAM PRACY - 10 zł**

Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety
w Trzebnicy, przy ul. Armii
Krajowej 2B
- mailem na adres
reklama@nowagazeta.pl
z dostarczeniem dowodu
uiszczenia opłaty za
ogłoszenie na konto
bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową
nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMOWANE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM



▶ **Sprzedam** działkę
budowlaną 14 arów w
Będkowie k/Trzebnicy z
wydanymi warunkami
zabudowy na dom
jednorodzinny. Nr działki
23/10. Tel.600502887

MAM DO WYNAJĘCIA

▶ **Do wynajęcia**
mieszkanie w Trzebnicy.
Dwupokojowe, z
balkonem. Kontakt 502
544 223

NOWA
gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie
do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety
ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń
ul. Kościelna 7
(obok Hali Sportowej ZAPO)



ŻMIGRÓD

- Usługi Poligraficzne
Miroslaw Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5



697477812, 602346382

AUTO - MOTO

KUPIĘ



▶ **Skup** i kasacja pojazdów.
Kupimy każde auto
osobowe, dostawcze,
terenowe, całe lub
uszkodzone, auta mogą
być bez opłat, gotówka od
ręki, bezpłatny dojazd do
klienta. Zapraszamy. Tel.
603868712

RZECZY UŻYWANE

KUPIĘ

▶ **Kupię** monety, zegarki,
srebro, odznaczenia.
Tel.725332771

RÓŻNE

▶ **Sprzedam** cegłę z
rozbiórki. Tel.733999275

▶ **Kupię** ciągniki, przyczepy
i maszyny rolnicze.
Tel.535135507

USŁUGI

▶ **Pasjonat** kupi stare
motocykle WSK,
WFM, SHL, KOMAR,
MOTORYNKA, ROMET,
OGAR oraz pozostałości,
części. 791-754-492

▶ **Usługi** koparko-
ładowarką oraz transport
kruszywa, wywóz i
załadunek. Tel.722880080

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ
zadzwoń
601-735-810**

**MIEJSCE NA
TWOJE
OGŁOSZENIE
zadzwoń
601-735-810**

KUPIĘ GRUNTY

- AG, mieszkaniówka, usługi.

Tel. 663 808 241, 882 725 015

REKLAMA

▶ **Wynajmę** lokale
użytkowe w Prusicach
w Rynku, od 40 do
200 mkw, w nowo
powstałym budynku,
możliwość samodzielnej
aranżacji, atrakcyjna
cena. Tel.71/3126382,

[PREMIUM](#) [COVID](#) [GMINY](#) [JEDZENIE](#) [FIRMY](#) [NEKROLOGI](#) [OGŁOSZENIA](#) [REKLAMA](#) [KONTAKT](#)

Twoje centrum informacji

Cały miesiąc

CZYTAJ ARTYKUŁY Z GAZETY

bez ograniczeń, **tak jak lubisz**

**Tylko
3,99 zł**

*Oferta promocyjna - 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

AGRITO
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

**Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE**

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

**Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH**
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKcie SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

tel. 600 609 606

Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

TARCZYŃSKI

**Uruchamiamy nową trasę
z WROCŁAWIA do zakładu
w UJEŹDZCU MAŁYM!**

POSZUKUJEMY:

- **Pracowników Produkcji**
- stawka **od 22,50 zł/h brutto**
- **Operatorów Komór Wędzarniczych**
- stawka **od 25,50 zł/h brutto**
- **Operatorów Maszyn do Obróbki Mechanicznej**
- stawka **od 25,50 zł/h brutto**

OFERUJEMY:

- darmowy transport do firmy
- dodatek finansowy za pracę w systemie 4-brygadowym (50 zł brutto za sobotę, 90 zł brutto za niedzielę)
- umowę o pracę
- szkolenie stanowiskowe
- pakiet świadczeń pozapłacowych i benefitów
- od 1500 złotych netto za polecenie pracownika*

(*Program rekomendacji pracowników – polecającym może być tylko osoba zatrudniona w firmie Tarczyński S.A.)

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!
+48 726 665 555 hr@tarczynski.pl

Mapa trasy: TARCZYŃSKI, UJEŹDZIEC MAŁY, UJEŹDZIEC WIELKI, BIEDASZKÓW MAŁY, KOMORÓWKO, KOMOROWO, SZCZYTKOWICE, TRZEBNICA, WYSOKI KOŚCİÓŁ, WISZNIA MAŁA, LIGOTA PIĘKNA, KRYNICZNO, PSARY - SZKOŁA, CENTRUM HANDLOWE MARINO, NADODRZE, WROCŁAW

URZĄD PRACY

**16.11.2022 - PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracowników lokalnych)**

- betoniarz - zbrojarz cieśla (Trzebnica)
- magazynier (Ujeździec Mały)
- nauczyciel współorganizujący kształcenie (Powidzko)
- kasjer sprzedawca na stacji paliw (Trzebnica)
- operator maszyn do obróbki pianki (Prusice)
- pomocnik elektromontera (Trzebnica)
- murarz (Grochowa)
- lakiernik (Oborniki Śląskie)
- logopeda (Kuzniczysko)
- pedagog szkolny - pedagog specjalny (Kuzniczysko)
- elektromonter (Trzebnica)
- robotnik budowlany - do przyuczenia (Trzebnica)
- nauczyciel przedszkola (Trzebnica)
- pracownik ogólnobudowlany (Trzebnica)
- murarz (Trzebnica)
- pomocnik budowlany (Trzebnica)
- pracownik elewacyjny (Trzebnica)
- opiekun dzienny (Trzebnica)
- nauczyciel współorganizujący kształcenie ucznia z niepełnosprawnościami, oligofrenopedagoga (Radziądz)
- Księgową (Strzeszów)
- nauczyciel chemii (Trzebnica)
- doradca klienta (Psary)
- kasjer sprzedawca (Psary)
- sprzedawca w branży spożywczej (Pegów)
- szlifierz (Zawonia)
- elektryk (Szlichtyngowa)
- fryzjer (Trzebnica)
- nauczyciel matematyki (Trzebnica)

**Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród**

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza pierwszy publiczny przetarg ustny nieograniczony, na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w granicy działki nr 61/19 AM 10 obręb Żmigród o powierzchni 0,0166 ha, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00038901/1.

Cena wywoławcza wynosi - 260.000,00 zł brutto.
Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wadium wynosi 50.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 20 grudnia 2022 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pok. 12 - I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w terminie do 15 grudnia 2022 r. na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004, z podaniem numeru działki, której wadium dotyczy. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek bankowy.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone są na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl (BIP/Przetargi/Nieruchomości).

Dodatkowe informacje, tel. 71 3853057, wewn.31.

**Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród**

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza pierwszy publiczny przetarg ustny nieograniczony, na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem niemieszkalnym, położonej w granicy działki nr 1/33 AM 18 obręb Żmigród o powierzchni 0,2114 ha, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00036911/0.

Cena wywoławcza wynosi - 430.000,00 zł brutto.
Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Wadium wynosi 80.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 20 grudnia 2022 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pok. 12 - I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w terminie do 15 grudnia 2022 r. na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004, z podaniem numeru działki, której wadium dotyczy. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek bankowy.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone są na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl (BIP/Przetargi/Nieruchomości).

Dodatkowe informacje, tel. 71 3853057, wewn.31.

PRZYWOZIMY WODĘ DO DOMU

Ministerstwo Zdrowia RP
Jodowanie wody źródlanej jest rekomendowane przez Ministerstwo Zdrowia w ramach Programu Eliminacji Niedoboru Jodu w Polsce.

- ☒ poziom intelektualny naszych dzieci - „IQ”
- ☒ lepsza pamięć
- ☒ mniej nieobecności w szkole i przedszkolu

BONART®
woda źródlana z dodatkiem jodu

☒ Woda źródlana z dostawą do domu klienta indywidualnego.

☒ Pompka do wody 15 zł + kaucja zwrotna jednorazowa za zbiornik 19l.

PROMOCJA!
PIERWSZA WODA GRATIS

więcej informacji pod nr tel.:
tel. 71 354 28 83

www.jodowana.pl
woda@jodowana.pl

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

LECH-MET Żmigród

720 720 120

www.lech-met.pl

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

65 zł netto/tydzień

**zadzwoń
601-735-810**

"MACII" STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW MACIEJ NOWAK
Śmiłowo 29e, 64-125 Poniec, tel. 733 70 70 70

**ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII
I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 3**

Loteria trwa od 01.01.2022r. do 31.12.2022r.
Szczegóły w regulaminie na stronie www.macii.pl

„Wakacyjna fotografia” - Zagłosuj na zdjęcie

Nasza zabawa „Wakacyjna fotografia” dobiega końca. Naszym Czytelnikom pozostał tylko wybór fotografii, która zasługuje na miano najbardziej interesującej. Można już głosować!

Dzisiaj publikujemy wszystkie nadesłane wakacyjne fotografie. Zachęcamy do wskazania tej, którą uważacie za najciekawszą. W tym celu należy wyciąć z naszej gazety kupon, wypełnić go i dostarczyć do redakcji.

Kupon można dostarczyć osobiście do redakcji gazety lub przesłać pocztą na adres: NOWA gazeta, ul. Armii Krajowej 2B, 55-100 Trzebnica

Na autora zdjęcia, które otrzyma najwięcej głosów, czeka nagroda. Spośród głosujących również wybierzemy jedną osobę, która otrzyma symboliczny upominek.

Zdjęcia z kuponem publikować będziemy w gazecie do 24 listopada. Na kupony będziemy czekać do 6 grudnia.

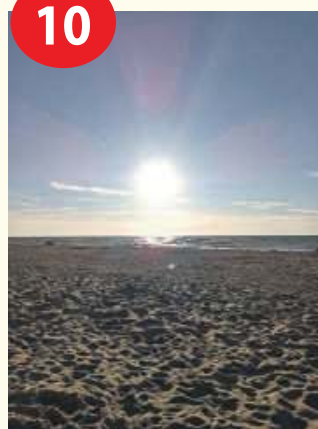
MS



Zdjęcie nr 5: Park rozrywki Pomierania, Dygowo k. Kołobrzegu - prawie jak w Egipcie



Zdjęcie nr 6: Mewa w Rusinowie



Zdjęcie nr 10: Pobierowo, Promienie słoneczne



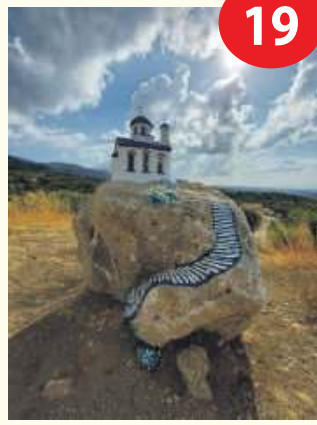
Zdjęcie nr 11: plaża w Trapani na Sycylii. Urokliwy zachód słońca w towarzystwie wiatraka



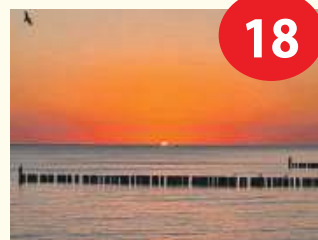
Zdjęcie nr 16: Barcelona. Park Guell z widokiem na Barcelonę



Zdjęcie nr 17: Ustronie Morskie. W idealnym momencie w kadr wpadła mewa podczas zachodu słońca



Zdjęcie nr 19: Wyspa Kos. Mały wielki symbol Grecji



Zdjęcie nr 18: Ustronie Morskie. Nawet mewa zaszczyliła nas swoją obecnością



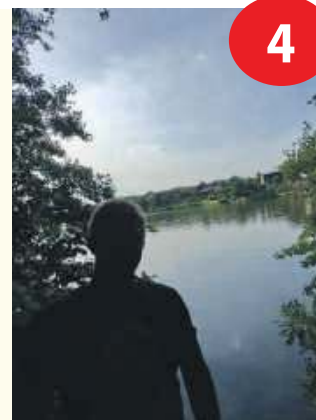
Zdjęcie nr 1: Meksyk. Dymiący wulkan Popocatepetl w Parku Narodowym Iztaccihuatl



Zdjęcie nr 2: Meksyk. Piramida Księżyca w azteckim mieście Teotihuacan



Zdjęcie nr 3: Osolin, przeciąganie liny



Zdjęcie nr 4: Wieś Wysoka koło Międzyrzecza - Mój mąż, a w tle jezioro Paklicko Małe



Zdjęcie nr 7: Punkt widokowy Dąbrówka, Pustynia Błędowska, Chechło Wewnętrzna siła przetrwania - to dzięki niej człowiek jest w stanie przejść przez wiele życiowych burz.



Zdjęcie nr 8: Rejs statkiem, Kołobrzeg



Zdjęcie nr 9: Harcerze Trzebnickiego Szczepu Drużyn Harpagan lipiec 2022



Zdjęcie nr 12: Chorwacja, Omiš - przepiękne miejsce



Zdjęcie nr 13: Zaczepna nutria w Skansenie w Wambierzycach



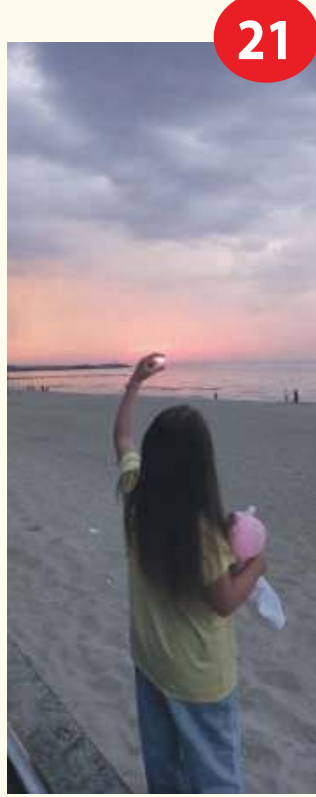
Zdjęcie nr 14: Żmigród. Zatrokana mama żabka przenosząca swoje dziecko



Zdjęcie nr 15: Bez podpisu



Zdjęcie nr 20: Gdynia. Pustka na morzu



Zdjęcie nr 21: Kołobrzeg. Dotknąć Księżyca



Zdjęcie nr 22: Rower. Moje życie - moja pasja

WAKACYJNA FOTOGRAFIA zagłosuj na najciekawsze zdjęcie

IMIĘ:

NAZWISKO:

NR TELEFONU:

Wpisz w okienku poniżej numer fotografii, która Twoim zdaniem jest najciekawsza i na którą chcesz oddać swój głos.



ZDJĘCIE NR

☒ „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu i w zakresie niezbędnym do udziału w plebiscycie „Wakacyjna fotografia” organizowanym przez NOWAPRESS s.c. w Trzebnicy zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych.”